

M.B.
im
L.V.
w Łodzi

KUJ ŻELAZO SWEGO LOSU POLSKA CZEKA TWEGO GŁOSU

KOALICJA

TELEWIZYJNE
WYSTĄPIENIE
PRZEWODNICZĄCEGO
RADY PAŃSTWA PRL
W. JARUZELSKIEGO
PUBLIKUJEMY
NA STRONIE 3



Wydanie I
ŁÓDŹ, sobota i niedziela 3 i 4
czerwiec 1989 roku
Rok XLIV 139 (12945)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004
CENA 50 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi



Wojska MSW Doskonalenie struktur i zmniejszanie ilości

Jak oświadczył rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podczas spotkania i rozmów przedwyborczych min. gen. broni Czesław Kiszczak wielokrotnie zapowiadał, że w najbliższym czasie będą podejmowane kolejne kroki zmierzające do doskonalenia struktury organów podległych MSW i przynoszące w związku z tym istotne oszczędności.

Mogę już dziś poinformować — powiedział — że opracowano konkretne decyzje dotyczące udoskonalenia struktur oraz zmniejszenia liczby wojsk podległych MSW.

Jesteśmy za pluralizmem idei, ze ścierania się poglądów powstają bowiem nowe wartości. Dowiodła tego nasza inicjatywa zwolania „okrągłego stołu”.
Z manifestu wyborczego koalicji.

międzynarodowej i wewnętrznej której przejawem jest choćby daleko idąca liberalizacja przepisów paszportowych, nie naruszając istotnego interesu ochrony granic państwa i wzmacniając obsadę najbardziej obciążonych ruchem turystycznym przejść granicznych zmniejszy się stan liczebny WOP w ciągu dwu lat o ok. połowę.

Część tych sił oraz środków techniczne będzie można systematycznie przekazywać na potrzeby Milicji Obywatelskiej — zwłaszcza w dużych aglomeracjach — a więc tam gdzie istnieją dziś najbardziej dokuczliwe braki kadrowe i większe niż gdzie indziej zagrożenie przestępczością kryminalną.

W Nadwiślańskich Jednostkach (DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Otwarcie VII Europejskiej Konferencji Kardiologii Nieinwazyjnej w Muzeum Historii Miasta Łodzi w miniony czwartek. Kandydującą do Sejmu prof. Maris Krzemińska-Pakuła wita uczestników zjazdu. Obok niej prof. H. Kesteloot z Belgii, prezydent Międzynarodowego Stowarzyszenia Kardiologii Nieinwazyjnej i prof. T. Sakamoto z Japonii.

Fot.: A. WACH

Żywny jest ten świat

SALOMONOWY WYROK

Po otrzymaniu rozwozu byli małżonkowie z miejscowości Saint-Brieuc (północno-zachodnia Francja) przystąpili do podziału majątku Kościoła niezgodny okazał się wspólnie eksploatowany dotąd luksusowy samochód, z którego ani on, ani ona nie chcieli zrezygnować. Nie mogąc dojść do porozumienia rozwiędzeni małżonkowie postanowili rozstrzygnąć spór w sądzie Zanadi salomonowy wyrok: każdej ze zwalonych stron przyznano po... pół samochodu

Komentując orzeczenie sądu włoskie prasa francuska przypomina wyrok, jaki zapadł w podobnej sprawie w amerykańskim mieście Buffalo, podkreślając, że tamtejszy sędzia wyrok wydał więcej wyobraźni. Sąd w

Buffalo zdecydował, iż rozwódka ma prawo korzystać z samochodu przez pierwsze pół roku kalendarzowego, a jej były mąż — od 1 lipca do 31 grudnia.

ZNACZEK Z BŁEDEM

W Watykanie wydano okolicznościowy znaczek pocztowy z okazji wizyty papieża w Krakowie Europy północnej. Atrakcyjność tego znaczka dla kolekcjonerów znacznie wzrosła, kiedy ktoś dokładny wykrył, że w łacińskim napisie „Wizyta Jana Pawła II w Norwegii, Islandii, Finlandii, Danii i Szwecji” kryje się błąd. Zamiast „Sveitiam” (Szwecji) wydrukowano „Svebiam”.

Dyrektor watykańskiego piśmie „L'Infinitas” (wychodzącego w języku łacińskim) ks. Carlo Eger indagowany w związku z tym błędem przez włoską agencję ANSA wyraził pogląd, że łacina jest coraz słabiej znana, nawet w Watykanie, gdzie ciągle pozostaje językiem oficjalnym.

CHIŃSKI ZWÓJ ZA 1,87 MLN DOL.

Podczas Reytacji urzędowej

Spotkanie K. Olesiaka z dziennikarzami

Kiedy wolny rynek żywnościowy?

Jednym z podstawowych warunków skutecznego przeciwdziałania kryzysowi w gospodarce żywnościowej — stwierdził wicepremier, minister rolnictwa leśnictwa i gospodarki żywnościowej Kazimierz Olesiak 2 bm. na spotkaniu z dziennikarzami w Burze Prasowym Rządu — jest dokonanie w możliwie krótkim czasie restrukturyzacji przemysłu i zwiększenia dostaw środków, które decydują o płonach w rolnictwie.

Obecnie rząd pracuje nad „scenariuszem” zniesienia reglamentacji na mięso i przetwory mięsne i wprowadzenia wolnych cen detalicznych. Odwrótu od pełnego urynkowania nie ma — powiedział K. Olesiak — ale proces ten trzeba tak przeprowadzić żeby to miało „ręce i nogi”. A więc urynkowanie będzie dokonywane — zgodnie z ustaleniami „okrągłego stołu” — powoli i stopniowo. Operacja ta zostanie przeprowadzona dopiero po konsultacji społecznej, szczególnie po uzgodnieniu ze związkami zawo-

dowymi, z zachowaniem pełnej rekompensaty wzrostu wydatków z tytułu wzrostu cen żywności.

Zapytany o konkretny termin wprowadzenia w pełni wolnego rynku żywnościowego K. Olesiak stwierdził, iż nie można z tym zbyt długo zwlekać trzeba to zrobić w ciągu kilku miesięcy. Wolny rynek żywnościowy stwarza szansę rozwoju zagrożonej obecnie produkcji, zwłaszcza zwierzęcej. Powinien też sprzyjać rozwojowi przetwórstwa.

K. Olesiak zdemontował ołówkę, jakoby od 5 czerwca br. miały podrożeć ciagalki.

W łódzkim biurze PLL LOT

Telefaks skróci kolejkę

(INF. WŁASNA). Wbrew pesymistycznym prognozom, działające od września w Łodzi Biuro Rezerwacji i Sprzedaży PLL LOT wcale

nie narzeka na brak pracy. Każdego dnia odwiedza je ok. 500 osób, a obroty ze sprzedaży 150 biletów codziennie sięgają kilkunastu milionów złotych. Chcąc usprawnić pracę biura, już w najbliższych dniach wprowadza się w nim pewne istotne zmiany, wiążące się z uruchomieniem telefaksu.

Przy pomocy tego urządzenia (nr 33-70-75) będzie można składać udokumentowane zamówienia na bilety i rezerwować miejsca, natomiast LOT potwierdzi rezerwację trasę podróży i ewentualne dodatkowe usługi, a także poda cenę biletu.

Poprawa warunków materialnych polskich rodzin jest naszym najważniejszym celem na najbliższe lata. Będziemy w tym dziele współpracować z każdym, kto może nas do tego celu przybliżyć.
Z manifestu wyborczego koalicji.

Usprawnienie to dotyczy wszystkich posiadaczy telefaksów (osób prywatnych również). Zwykli klienci natomiast będą mieli z tego taki pożytek, że skrócone zostaną kolejki, gdyż posiadacze telefaksów nie będą już musieli przychodzić na ul. Piotrkowską 122, nawet po odbiór biletu.

I to jest druga zmiana w łódzkim biurze LOT. Jako jedyną w Polsce wprowadza ono bowiem zwyczaj dostarczania klientom biletów lotniczych. Na razie dotyczy to będzie stałych klientów, kupujących bilety w obrocie bezgotówkowym (czeki, przelewy). (bar)

Anglicy pewni swego Kłopoty bogactwa?

(Telefonem z Londynu)

„Nasz szpieg”, czyli wicepremier Polski w rajdach samochodowych Lech Wójtak, przebywający czasowo w Londynie, przekazał nam kilka najważniejszych wiadomości o rozpoczynającym się na kilkanaście godzin spotkaniu na Wembley

Pilkarze angielscy przygotowują się do tego ważnego dla siebie występu w położonym ok. 20 km od Londynu ośrodku Bisham Abbey. Nie jest to najbardziej stracone miejsce; poza godzinami nocnymi oczywiście, można tam przyjechać obejrzeć trening, porozmawiać z selekcjonerem i pilkarzami. To kilkudziesięciu zgrupowanie rozpoczęło się zaraz po meczu ze

Szkocją, zaś w środę dołączyli do ekipy pilkarze mistrza Anglii — Arsenalu: Smith, Adams, Rocastle oraz Liverpoolu — Mac Mahon, Barnes, Beardsley, a także Linaker, występujący w CF Barcelona.

Dyskutuje się tutaj nad składem jaki ma zagrać przeciwko Polsce.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Nowe strefy wolnocłowe

Trwająca od blisko roku dyskusja nad celowością ustanawiania nowych stref wolnocłowych została zakończona: 2 bm. premier Mirosław F. Rakowski podpisał rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie ustanowienia wolnych obszarów celnych w Darłowie, Kołobrzegu, Szczecinie, Świnoujściu, Goleniowie, Kołobaskowie, Gryficach, Wroclawiu, Popowicach, Kędzierzynie Koźlu i Gliwicach. Ustanowiony został także obszar wolnocłowy w Uście.



Jeden z górników ocalałych z katastrofy w kopalni złota na Filipinach. W dalszym ciągu nie znany jest los 300 do 400 górników uwieczonych w sawalonych chodnikach kopalni.

CO ZIEŃ MIESIĘC

Dziś mamy sobotę, 3 czerwca

Imieniny obchodzają

DZIŚ: Klotylda, Leszek, Laurencjusz, Laurentyna, Tamara

JUTRO: Cherubina, Dalibor, Gościimir, Franciszek, Karol

Dyktando wysoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe okresami duże. Możliwa burza i opad przelotny. Temp. maks. 24 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-wschodni.

O godz. 19 ciśnienie wynosiło 854,2 hPa (738,2 mmHg), a temp. 19,7 st.

Z kalendarza wydarzeń

1944 — Wojska alianckie docierają do przedmieść Rzymu.

Taka sobie myśli

Bóg nie może być wszędzie, stworzył więc matkę.
(z przysłów żydowskich)

„Pamiętnik” o



— No, spełniłem wasze życzenia i skończyłem studia — czy teraz mogę zapisać się do cyrku?

Kłopoty bogactwa?

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
Dziennikarze twierdzą, że B. Robson ma nadmiary bogactwa, choć nie brak też kłopotów (gorączka Smitha, czy lekka kontuzja Linekera). Uważa się, że tajną broń selekcjonera będzie Steve Bull — napastnik trzecioligowego Wolverhampton (klub ten zapewnił już sobie awans do II ligi). Ten dziesięćnastolatek zdobył jednego gola w zwycięskim meczu o puchar Rousa ze Szkołką. Podczas dwóch sezonów występował w drużynie „wilków” zdobył ich ok. 100, co jest osiągnięciem imponującym. Czy podoba jednak reprezentacyjnym obowiązkami? Pewne miejsca w drużynie mają od niedawna Roca (świetny pomocnik) i napastnik Barnes, który występował na boisku w ostatnich czterech meczach drużyny brytyjskiej.

Nikt nie spodziewa się, że białoczerni przynajmniej wembley otwartą grę. Wariant obronny będzie dominował w naszych założeniach taktycznych i dlatego selekcjoner gospodarzy szuka dobrych skrzydłowych, uważając że akcje w skrajnych częściach boiska powinny być podopiecznym przynieść sukces. Dlatego w grę wchodzi Waddle z Tottenhamu. Robson będzie musiał wybrać więc z trójki: Barnes, Waddle i Rocca; ten ostatni zapewne zajmie miejsce na ławce rezerwowych. Trochę kłopotów jest także z obrońcami Nottingham Forest; są w słabszej dyspozycji albo leżą drobne urazy. Np. Walkner narzeka na bóle szyi i zapewne jego miejsce zajmie Adams, czarnoskóry obrońca z Arsenalu, choć — jak twierdzi popołudniówka „Today” — jest to ryzyko, bowiem nie występował on w drużynie dość długo. Ale jak będzie naprawdę, kto wybiegnie na boisko w podstawowym składzie — trudno powiedzieć.

Na zakończenie tej korespondencji kilka ciekawostek. Wybudowany w 1923 r. stadion Wembley kosztował na owe czasy 750 tys. funtów. Obecnie jego wartość obliczana jest na 150 mln funtów. Poza bramkami zainstalowane są dwie tablice świetlne z ekranami, na których pokazywane są zdobyte gole oraz ciekawsze akcje. Koszt — 750 tys. funtów! Jak już informowałem, bilety są w cenie 17,5 funta (miejsce siedzące) i 8

funtów (stojące). „Specjalni” kibice, a więc ci którzy mogą pozwolić sobie na taki luksus, mogą wykupić łoże w tzw. galerii olimpijskiej. Znakomity widok na płytę boiska to nie jedyna zaleta. Jest tam wszystko — od łazienki do telefonu. Cena biletu — 35 funtów.

Niedawny mecz — Anglia — Albania oglądało 60.602 widzów. Przebuduje się, że spotkanie z Polską cieszy się będzie większą frekwencją. Satalita meteorologiczny zapowiada, że podczas potyczki z biało-czerwonymi będzie słonecznie, ale tylko 15 stopni Celsjusza. To zaszkodzi, bowiem maj uchodził za najbardziej suchy miesiąc od 300 lat i najbardziej słoneczny od 30 lat.

Pielęgnacja płyty stadionu Wembley zajmuje się Steve Timpley — kibic Chelsea, który zapowiedział że będzie ona w idealnym stanie. Ma on niezwykłe szczęśliwą rękę, ponieważ od kilku lat, kiedy spełnia tę funkcję, Anglia nie przegrała.

Gospodarze słabo ale nie Szwedzi...

Trzy mecze eliminacyjne mistrzostw świata były tym razem w centrum uwagi piłkarskich kibiców. ZSRR zremisował z Islandią 1:1, Walia z RFA 0:0, a Finlandia przegrała z Holandią 0:1.

W minioną środę w gospodarstwie spotkań eliminacyjnych nie odnieśli sukcesu. Inaczej było w meczach towarzyszących: Norwegia wygrała z Austrią 4:1, a Szwecja zwyciężyła Algierię 2:0. Naszych kibiców szczególnie interesował mecz w Oerebro, grali przeciw rywalom polskich piłkarzy w eliminacjach mistrzostw świata.

Oto krótki meldunek z meczu Szwedów, którzy wystąpili w składzie: Ravelli — Nilsson, Hysen, Ljung, Schiller, Larsson, Thern, Prytz, (26. Ingesson), Nilsson, Ekstrom, Magnusson.

W 26 min. boisko musiał opuścić z powodu kontuzji Prytz. Za przytą trener Nordin wprowadził Ingessona i ten zdobył 2 bramki, które dały zwycięstwo Szwedom.

Był to „dziwny” mecz. Algierczycy oparli się mocno boisku, ale mieli olbrzymie trudności z przedostaniem się pod bramkę Ravelliego. Nie pomógł im nawet dobra gra gwiazd — Lakhdara, Beiloumiego i Madjera. Szwedzi natomiast umiejętnie „omijali” algierski zapórę w środkowej strefie boiska i często podawali próbie linii obrony zespołu gości i bramkarza.

Boruta w roli gospodarza

Dziś już 28 kolejka mistrzowskich spotkań w II lidze. O tyle ważna, że wiele niewiadomych nie zostało jeszcze wyjaśnionych. W grupie drugiej pewniakiem do awansu jest Zagłębie Sosnowiec, które dodatkowo spotyka się ze słabą Avią. Na awans liczy jeszcze lubelski Motor, ale czeka go trudny wyjazd do Igloopolu, prowadzonego przez koczującego Włodzimierza Tyłaka. W tej grupie 9 zespołów (na osiem miejsc) ma szansę uniknięcia degradacji. Wśród nich jest też GKS Bełchatów, który wyruszył do Rzeszowa by zmierzyć się z tamtejszą Stalą. To zespół, który ma niezły skład i może grać w piłkę nożną. Remis będzie sukcesem górniczej jednostki.

Boruta, który z kolei wystąpi w roli gospodarza, spotyka się z gdańską Lechią. Obie drużyny zostały zdegradowane już do klasy niższej. W pierwszym meczu (jesienią) padł remis 1:1. Może zgiercy kibice doczekają się pierwszego zwycięstwa swych podopiecznych?

Wczoraj...

...odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Chwały Żołnierzy Armii „Łódź” i Komisji Budowy Pomnika. Dyskutowano na temat lokalizacji tego monumentu. Najwięcej zwolenników miała lokalizacja u zbiegu ulic Strykowskiwej i Wojska Polskiego, ale — jak wczoraj wyjaśniono — w przyszłości ta ostatnia arteria zostanie rozbudowana i nie ma tu miejsca na tak okazały pomnik. Wskazywano także na inne łódzkie ulice i parki, gdzie mogłyby stanąć monumenty. Są zwolennicy umiejscowienia pomnika w parku im. Miociwicza na Julianowie, gdzie mieściła się siedziba sztabu Armii „Łódź”. Przeciwnicy tej koncepcji uważają jednak, że w parku pomnik będzie niewidoczny. Dyskują na ten temat trwa więc nadal.

KALENDARZYK KIDICA

- SOBOTA
- TENIS STOŁOWY. Mecz play off: WŁOKNIARZ — MOTOR LUBLIN, ul. 8 Marca, godz. 10. II liga mężczyzn: WŁOKNIARZ — SIARKA TARNOBREZG godz. 10 i 13.30.
 - PIŁKA NOŻNA. II liga: BORUTA — LECHIA GDANSK — w Zgierzu o godz. 11. III liga: WŁOKNIARZ PAB. — LECHIA TOMASZÓW — w Pabianicach o godz. 13.30.
 - LEKKOATLETYKA. C.d. mistrzostw okręgu — stadion AZS przy ul. Lumumbi, godz. 16.
 - KOSZYKÓWKA. C.d. międzynarodowego turnieju kadetek z udziałem: EKS, Lokomotywy Koszyce (CSRS) i reprezentacji Wilna — sala SP-11 przy ul. Hufcowej, godz. 9.

Z ZIELONEGO RYŃKOCZKA

Wczoraj na rynku przy ul. Dolnej w Łodzi o godz. 7 mniej było klientów niż w każdy inny dzień targowy. Ulewny deszcz nie sprzyjał zakupom. Mniej też było straganów i skromniejszy niż zazwyczaj wybór owoców i warzyw. Zakupów dokonywano pod parasolami i przeważnie wprost z samochodów dostawczych.

A oto niektóre ceny wynotowane przez naszego reporterów. Za kilogram starych ziemniaków żądano

Papież na północy Norwegii

Jan Paweł II, przebywający z pielgrzymką duszpasterską w Norwegii przybył 2 bm. na północ kraju, gdzie zainteresowanie jego wizytą jest znacznie większe niż w stolicy. Podobnie, jak pierwszego dnia w Oslo, w tym dniu zauważalne były polskie skoje narodowe i biało-czerwone chorągiewki. Kulminacyjnym punktem piątkowego programu było ekumeniczne nabożeństwo w narodowej świątyni, katedrze Nidaros w Trondheim wybudowanej w miejscu pochowania św. Olawa patrona Norwegii. Homilia papieska poświęcona była współpracy ekumenicznej. Stosunki między chrześcijanami różnych wyznań stale się rozwijają, stwierdził papież, chociaż czas nie dojrzał jeszcze do wspólnych mszy katolickich i protestanckich. Miarą istniejących jeszcze zastrzeżeń między głównymi religiami chrześcijańskimi była nieobecność 7 z 11 biskupów Kościoła luterkańsko-ewangelicznego na

nabożeństwie w Trondheim, którzy protestowali w ten sposób przeciwko konserwatywnej polityce Watykanu.

W piątek wieczorem papież odprawił nabożeństwo za kołem polarnym w Tromsø, gdzie o tej porze roku słońce nie schodzi z horyzontu przez całą dobę.

Dzisiaj Jan Paweł II uda się do Islandii, a w niedzielę do Finlandii.

Komisja Wspólna Rządu i Episkopatu o wyborach

Niedawno Sejm uchwalił pakiet ustaw dotyczących relacji państwo — Kościół. Działające więc obecnie z mocy przepisu prawnego zawartego w ustawie o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w PRL, Komisja Wspólna Przedstawicieli Rządu i Episkopatu na swym pierwszym posiedzeniu po uchwaleniu wspomnianej ustawy omawiała m. in. plan pracy nad przepisami wykonawczymi i także sprawy związane z wyborami do Sejmu i Senatu.

Jak głosi komunikat, zgodnie ustalono, że Kościół katolicki nie angażując się w spory i walki polityczne, ocenia zarówno sam akt wyborczy, jak i kandydatów jedynie według kryteriów moralnych. Komisja wspólna wyraża nadzieję, że tocząca się kampania wyborcza będzie służyć umacnianiu

porozumienia narodowego zgodnie z ustaleniami „okrągłego stołu”.

W posiedzeniu wzięli udział współprzewodniczący komisji: Kazimierz Barcikowski i kard. Franciszek Macharski. Stronę rządową reprezentowali: Stanisław Ciosek, Witold Lipski, Władysław Loranc i Aleksander Merker. Ze strony Episkopatu uczestniczyli: abp Bronisław Dąbrowski, abp Jerzy Stronaha, bp Zygmunt Kamiński i ks. Alojzy Orszulik.

Dobrowolne ubezpieczenia zwierząt

Od 1 lipca br. ustawowe obowiązkowe ubezpieczenia zwierząt zastąpione będą dobrowolnymi. Przed kilkoma dniami Rada Ubezpieczeniowa PZU przyjęła nową formułę tego ubezpieczenia. Składka podstawowa, tzw. ubezpieczeń umownych nie będzie wyższa niż w przypadku ubezpieczeń obowiązkowych. Rolnik będzie mógł uzyskać obniżkę składki nawet do 50 proc. z tytułu liczby zwierząt objętych ubezpieczeniem we własnym gospodarstwie i w swojej wsi. Im większa więc powszechność ubezpieczenia, tym będzie ono tańsze. Jeśli rolnik zawrze nową umowę z PZU w lipcu br., nie będzie przerywał ubezpieczenia, związanym ze zmianą jego formy.

W. Jaruzelski złoży wizytę w W. Brytanii

Na zaproszenie premier Margaret Thatcher przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Wojciech Jaruzelski złoży wizytę w Wielkiej Brytanii w dniach 10-11 czerwca.

W. Jaruzelski złoży wizytę w W. Brytanii

Na zaproszenie premier Margaret Thatcher przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Wojciech Jaruzelski złoży wizytę w Wielkiej Brytanii w dniach 10-11 czerwca.

Doskonalenie struktur

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Wojskowych, podległych ministrowi spraw wewnętrznych, zlikwiduje się dalsze etaty, m.in. sukcesywnie przekazywane będą na rzecz Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej zrekrutowane już przez żołnierzy i funkcjonariuszy MSW tereny uprządkowane, zagospodarowane w postaci wojskowych gospodarstw rolnych w Bieszczaarach i w Suwałkach, których utrzymywanie wymagało dotychczas znacznej liczby ludzi oraz specjalistycznego sprzętu.

Ogółem — do końca 1990 r. reformowanych zostanie:

- pięć brygad,
- jeden pułk zmotywowany,
- jeden samodzielny batalion,
- piętnaście batalionów pozosta-

Polska po raz pierwszy na forum Rady Europy

W Reykjavíku zakończyła się czwartej sesja ministrów sportu Rady Europy.

W posiedzeniu uczestniczyli delegaci państw członkowskich rady, zrzeszającej wszystkie państwa Europy zachodniej, przedstawiciele UNESCO i MKOl. oraz po raz pierwszy — w charakterze obserwatorów — delegacje Polski i Węgier.

Na czele delegacji polskiej stał

KRO...KA WYPADKÓW

- * Godz. 8.50. Ul. Rzgowska. Andrzej C. kierując fiantem 128 p chcaąc uniknąć zderzenia z tramwajem wjechał na chodnik i uderzył w słup. Kierowca oraz pasażerka fiata przebywają w szpitalu.
- * Godz. 10.35. Al. Włókniarzy 207. Mirosław Z. kierując nysą wpadł w poślizg i przewrócił samochód. Kierowca przebywa w szpitalu. Straty wyniosły — 1,5 mln zł.
- * Godz. 12.45. Ul. Promińskiego 149. Nietrzeźwy Krzysztof K. kierując mercedesem zjechał na prawo i uderzył w drzewo oraz słup. Sprawca przebywa w szpitalu. Straty wyniosły 3 mln zł.
- * Godz. 12.50. Ul. Zachodnia 70. Sławomir P. kierując żukiem uderzył w tył fiata 128 p, który wjechał na chodnik i potrafił Annę Z.
- * Godz. 14.00. Pabianice, ul. Armii Czerwonej, 9-letni Piotr M. wsiadł na szczyt i wpadł na przed autosaana. Chłopiec przebywa w szpitalu.
- * Godz. 14.55. Ul. Piotrkowska. Jan B. kierując autobusem MPK 72/p potrafił na przejeździe Natalię K. Pieszka przebywa w szpitalu.
- * Godz. 21.00. Włozów, gm. Rzgów. Sponęła stołowa. Straty wyniosły ok. 1 mln zł.

Konferencja prasowa kandydatów SD

Wczoraj odbyła się ostatnia przed wyborami konferencja prasowa kandydatów do Sejmu i Senatu, zorganizowana tym razem przez ŁK SD. Swój program prezentowali kandydaci stronnictwa ze środowiska łódzkiego kandydująca do

Senatu Irena Maria Wiedlech oraz do Sejmu — Joanna Santi-Leszczynska i Jarosław Szymański.

I. M. Wiedlech — polonistka, prowadząca zakład rzemieślniczy, w swym programie za najważniejszą uważa sprawę właściwego miejsca Łodzi w kraju. Miasto nasze — twierdzi — pod względem zasilenia budżetu zajmuje trzecie miejsce, ale w terenie zostaje tylko 10 proc. wypracowanego dochodu.

Motywen przewodnim programu J. Santi-Leszczynskiej (bibliotekoznawca) jest sprawa wychowania dzieci i młodzieży. Musimy uświadomić społeczeństwu jak ważne dla narodowego bytu jest wychowanie i stworzenie warunków dla młodego pokolenia. By chciało ono żyć i pracować w tym kraju.

J. Szymański natomiast twierdzi, że we wszystkich programach mówi się o codziennych bojkotkach i ich likwidacji — jako o likwidacji skutków a nie przyczyn. Przyczyna zaś — twierdzi — leży w modelu politycznym.

Wszyscy kandydaci podkreślali, że swój program polityczny opierają na odezwie wyborczej i uchwałach ostatniego kongresu Stronnictwa Demokratycznego. (A. O.)

Oświadczenie rzecznika KC PZPR

Rzecznik Komitetu Centralnego PZPR, Jan Bisztyga, złożył następujące oświadczenie:

— Pragnę poinformować, że zwrociliśmy się do kierownictwa kampanii wyborczej „Solidarności” z propozycją zaniechania propagandy i agitacji wyborczej w sobotę i w dniu wyborów. Pragnęliśmy bowiem, aby wybory przebiegały w atmosferze spokoju, powagi, aby były kontynuacją atmosfery porozumienia, ducha „okrągłego stołu” który jest wielkim dorobkiem w kulturze politycznej Polaków. Niestety — kierownictwo propagandy „Solidarności” nie zgodziło się na taką ciszę agitacyjną. Ubolewam nad tym. Ta odmowa zmusza nas i koalicję do przedłużenia naszej agitacji wyborczej, prowadzenia jej w sobotę i niedzielę. Będziemy to czynić z umiarem, wyrzucając się polemik i agresywnego krytykowania kandydatów „Solidarności”. Wzywam członków partii, stronnictw oraz wszystkich naszych zwolenników do informowania wyborców, których kandydatów najbardziej popieramy i dlaczego.

Incydent przed ambasadą polską w Paryżu

Jak poinformowała korespondentka PAP ambasada polska w Paryżu, 1 bm. ok. godziny 23 trzech mężczyzn i kobieta rozlepiali na murach ambasady i konsulatu generalnego PRL w Paryżu plakaty wyborcze z napisami propagandowymi.

Ponieważ gmach ambasady i konsulatu generalnego stanowi — zgodnie z prawem międzynarodowym — obszar eksterytorjalny a ponadto na terenie ambasady mieszczą się dwie obwodowe komisje wyborcze nr 56 i 204 ochrona polskich placówek próbowała przeszkodzić dalszemu rozlepieniu plakatów. Zastrzymano jednego ze sprawców, którym okazał się Jacek Piotrowski, przewodniczący działającej w Paryżu lokalnej rozgłośni „Radio

Solidarność”. Został on przekazany w ręce francuskiej policji.

W związku z tym incydemt Biuro Prasowe Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Warszawie poinformowało, że 2 bm. sekretarz komitetu Henryk Wujec przekazał stanowczy protest Ministerstwu Spraw Zagranicznych PRL. MSZ prowadzi intensywne działania, mające na celu wyjaśnienie szczegółów incydentu.

Ostatnie pytania do S. Kolasy

Dziś, w dniu poprzedzającym wybory, do dyspozycji wszystkich wyborców jest kandydujący na posła w woj. piotrkowskim Stanisław Kolasa. Pytań, wniosków i uwag oczekuje w godz. 10-12, pod telefonem nr 47-47-63. Ostatnia szansa by poznać ocenę, zadedykować

Był świadom tego co robi

W rok po wstrząsających wydarzeniach związanych z zamordowaniem w Piotrkowie Trybunalskim 4-nioletnich chłopców oraz ujęciem podejrzanego o to poczwórne morderstwo, sprawa ta staje się znów tematem nr 1. Do Sądu Wojewódzkiego wpłynął 1 bm. liczący ponad 50 stronice maszynopisu przygotowanego przez prok. Maigorzatek Bone akt oskarżenia. Oprócz czterech zarobstw zarzutu na Mariuszowi Trynkiewiczowi, 27-letniemu byłemu nauczycielowi, przywiązanie sobie zegarka jednej z czterech ofiar i czyn lubieżny wobec innego chłopca.

Jak stwierdził prokurator wojewódzki w Piotrkowie Zygmunt Zbi-chłowski, akt oskarżenia jest wynikiem i odbiłem żmudnej i rzetelnej pracy organów ścigania i prokuratury, prowadzonej w najwyższym tempie, przy wypełnieniu wszystkich wymogów i warunków prawnych, dyktowanych przez wagę sprawy oraz społeczne oczekiwania.

Na tok śledztwa wpłynęły badania sądowo-psychiatryczne, trwające od 23 września ub. roku do 17 marca br., przeprowadzone w specjalistycznym szpitalu w Warszawie. Wśród biegłych z różnych dziedzin znalazł się m. in. dr hab. med. Zbigniew Lew Starowicz.

Biegli nie stwierdzili u M. Trynkiewicza (charakteryzującego się ponadprzeciętnym ilorazem inteligencji) choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego, zespołu psychoorganicznego. Rozpoznali u niego osobowość nieprawidłową, z zaburzeniami psychosocjalnymi, pod postacią biseksualizmu z cechami

Szampian już się mrozi...

W mistrzowskim stylu rozegrały pierwszy mecz play off tenistki piotrkowskiego Włókniarza, pokonując wczoraj we własnej hali lubelski Motor 10:2.

Obok „eksportowej dwójki” (K. Tomaszewska, J. Szymanelis), na słowa uznania zasłużyła we wczorajszym meczu A. Kowalczykowska, która wraz z I. Brodowską wygrała debla, stającą przy tym pasjonujący pojedynek w grze singlowej z Maruszczyką. Pozostałe punkty dla Włókniarza zdobyły: Tomaszewska i Szymanelis po 3, Janik 2.

Do zdobycia mistrzostwa Polski (bez konieczności wyjazdu na rewanż do Lublina) wystarczy podopiecznym trenera A. Domicia remis w dzisiejszym rewanżu.

Szampian już w klubowej lodowce się mrozi... (wró.)

Dwie porażki Polaków i jedno zwycięstwo

Na mistrzostwach Europy w boksie w półfinale pojedynek wagi muszej Krzysztof Wróblewski przegrał z Węgrem Janosem Varadi 0:5, a w finale wagi piórkowej Rafał Rudziński przegrał z Marco Rudolphem Inroi — przerwanie walki przez sędziego w pierwszej rundzie.

Zwyciężył zaś Dariusz Czerniej, pokonał on Bułgara Christo Furnigowa. W finale kategorii lekkopółśredniej spotka się on z reprezentantem ZSRR Igorem Rusznikowem. opr. kp

W SKRÓCIE

- * 5 etap kolarskiego Wyścigu Dookoła Anglii — „Milk Race” wygrał Brytyjczyk Keith Reynolds. Trasa 102 km przebiegała on w czasie 2:35,37. W czółowie na mecie w Sheffield nie było Polaków i co gorsze — w klasyfikacji generalnej — czółowiarz, kiedyś piłkarz odwołujący tułali w meczach.
- * W finale pokazowego turnieju w wiedeńskiej Stadthalle Andrzej Gruba wygrał z Chińczykiem Quian Quianli 2:20, 2:18.
- * Piątek był już trzecim dniem kwalifikacyjnego turnieju mistrzostw Europy siatkarskiej. Polscy siatkarze rozegrali swój drugi mecz pokonując Portugalie 3:0 (15:4, 15:9).
- * Wioska Unia Piłkarska wzwalała pierwszoligowych graczy do strajku w dniu 11 bm. Jak wynika z wypowiedzi prezesa unii, Sergio Campaña powodem stała się patowa sytuacja w rozmowach między włoskimi i litańskimi piłkarskimi, a władzami tego kraju w sprawie zasad zawierania transferów. Jeżeli strajk dojdzie do skutku, będzie to pierwszy przypadek w historii włoskiego futbolu, kiedy piłkarze odmówią udziału w meczach.
- * Zostali uczyniono dalszy krok w organizacji rzadziejącego futbolu. Pospasowano utworzyć Związek Lig Piłkarskich ZSRR, obejmujący kluby ekstraklasyl, I i II ligi.
- * W zakresie obowiązków nowego związku będzie m. in. organizacja rozgrywek ligowych, przygotowanie uczestnictwa drużyn w imprezach międzynarodowych. Natomiast Federacja Piłkarska ZSRR zajmować się będzie masowym futbolem, popularyzacja piłki nożnej a także prowadzić kontakty z UEFA i FIFA opr. kp

Telewizyjne wystąpienie przewodniczącego Rady Państwa PRL Wojciecha Jaruzelskiego

Każdy głos to część odpowiedzialności za przyszłość Rzeczypospolitej

Dobry wieczór! Serdecznie państwa pozdrawiam.

Docierają do mnie pytania dlaczego nie wystąpiłem dotychczas publicznie w dyskusji przedwyborczej. Powód jest prosty.

Nie kandyduję ani na posła ani na senatora. Nie podjąłem też jeszcze innych decyzji. Uznałem więc za właściwe, aby nie eksponować swej obecności na ekranie chociaż i dla mnie te gorące przedwyborcze tygodnie były i są bardzo pracowite.

Dzisiaj przyszedł czas podzielenia się kilkoma refleksjami. Nie dlatego abym chciał agitować za tym lub innym kandydatem zachwalać lub ganić ten czy inny program. Mam na myśli sprawy szersze ogólniejsze.

Wybory mogą i powinny wiele w naszym kraju zmienić. Są jednak wartości nieodwołalne ogólnonarodowe, które ani dzisiaj, ani pojutrze, ani 18 czerwca uszczerbku ponieść nie mogą.

To suwerenność państwa, jego bezpieczeństwo zewnętrzne, sojusznictwo wiarygodność gwarantująca pokojowy byt i nienaruszalność granic Polski.

To nieodwracalność ślady, głębokich reform politycznych i gospodarczych, potwierdzonych przy „okrągłym stole”.

To umacnianie fundamentalnych zdobyczy ustrojowych — zasad sprawiedliwości społecznej, równości szans, bezpieczeństwa socjalnego ludzi pracy miast i wsi.

To rzady prawa, ład społeczny, spokój dla każdego polskiego domu, wspólna troska o godność narodową, o dobre imię Polski.

Być może zbyt często przywołuję te prawdy podstawowe. Będąc politykiem nie przestałem być żołnierzem o zaszczytnym głęboko poczuciu obowiązku i odpowiedzialności. Odpowiedzialności za to, co było wczoraj i za to, co przyniesie jutrzejszy dzień.

Przed nami przed naszym narodem i państwem, wielka nieznaną przestrzeń. Co okaże się silniejsze — zagrożenia czy szanse? Spokój, w którym można osiągnąć wszystko, czy zamęt, w którym można wszystko stracić?

Prawda jest taka, że nie istnieje polisa ubezpieczeniowa od niebezpiecznych wypadków historycznych. Naród nasz już

niejednokrotnie mógł się o tym przekonać. Nadszedł moment, abyśmy wszyscy — wszyscy bez wyjątku — uświadomili sobie, że rywalizacja nie toczy się wyłącznie o miejsce w nowym parlamencie. To przede wszystkim spór o Polskę — o to jaka będzie jutro, za rok, za lat kilka, o jej godne miejsce w Europie i świecie.

Powiem to jeszcze dobitniej. Chodzi o potwierdzenie, że „okrągły stół” nie był pomyłką ani epizodem, lecz rozumny i pożytecznym kompromisem. Taki dowód jest pilnie potrzebny.

W toczącej się obecnie kampanii dostrzegam bowiem wyraźnie dwa zjawiska.

Jedno — to oczywista w tej sytuacji gorączka, przedwyborcza serenade, mniej lub bardziej udana retoryka. Nie jest od niej wolna żadna ze stron.

Drugie — to konfrontacyjność, intencje sponiewierania tych, którzy mają odmienne czy niezależne poglądy, dążenie do miażdżącego zwycięstwa. Nie jest to dobra droga.

Do „okrągłego stołu” wszyscy jego uczestnicy szli długo i mozolnie. Wiele musiało dojrzeć i wiele musiało się zmie-

nić, po to, aby górą wzięło przekonanie, że dialog jest niezbędny, że porozumieć się trzeba.

Społeczeństwo przyjęło to z aprobatą i nadzieją jako zwycięstwo tego, co zbliża i łączy nad tym co różni i dzieli. A więc wspólne zwycięstwo.

Wybory będą wielką próbą utrzymania tej linii. Nie wolno igrać z ogniem. Byłoby zubożenie dla Polski, pójście drogą wrogości, napięć, wstrząsów. Byłoby zubożenie dla Polski, pójście drogą porozumienia, demokracji, odpowiedzialności.

Koalicja stoi i stać będzie mocno właśnie na tym gruncie.

Szczęć się tym iż moja partia potrafiła — jak nikt inny — dokonać odważnej ucieki samoceny, rzucić wyzwanie samej sobie, stanąć w awangardzie przemian.

Ich cel nadrzędny — to pomyślność narodu. Oczywiście każdy rozumieć to może inaczej. Ale czas ucieka. Od samych słów nie przybędzie chleba. A dziś najważniejszy i najpilniejszy jest przełom w gospodarce, szybsza poprawa bytu materialnego społeczeństwa.

Tym kierować się muszą wszystkie

siły polityczno-społeczne. Te, które działają dzisiaj i te, które powstaną w toku dalszej — demokratycznej, pluralistycznej ewolucji. Wyciągamy rękę do każdego, komu dobro kraju rzeczywiście leży na sercu. Z tą myślą wzywam do stworzenia szerokiej powyborczej koalicji, swego rodzaju paktu na rzecz: reform gospodarczych, wzbogacania demokracji, umocnienia państwa, rozwoju Polski.

Od aktu wyborczego dzieli nas już tylko kilkadziesiąt godzin. Wielu wyborców jeszcze się waha, przeżywa rozterki. Trudno się dziwić. To przecież nie jest zwykłe głosowanie — każdy głos to część odpowiedzialności za przyszłość Rzeczypospolitej. Tym bardziej wnieść się trzeba ponad emocje, mieć oczy otwarte.

Jeśli więc miałbym dziś do czegoś namawiać do czegoś przekonywać — to przede wszystkim do decyzji dyktowanych przez rozsadek, przez rozum.

W życiu każdego narodu bywają lata lepsze i gorsze. Lecz miarą jego prawdziwej wielkości nie jest sama tylko umiejętność przetrwania. Jest nią przede wszystkim zdolność spożytkowania szans. Czekajcie nas tak! Właśnie egzamin.

Choć od wyborów dzieli nas już godzinę wciąż odbieramy w redakcji wiele telefonów świadczących o tym, że dla wyborców nie wszystko jest jasne. Wiele z tych wątpliwości przedstawił wczoraj dziennikarz zastępcy przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej Zbigniewowi Błaszczakowi.

— Wiadomo, że nie wolno prowadzić agitacji w lokalu wyborczym. Co rozumiemy poprzez określenie lokal wyborczy?

— Cały budynek w którym pracuje komisja wyborcza. Jeśli chodzi o agitację zewnątrz nie wolno w pobliżu stosować np. hałaśliwych megafonów, które zakłócałyby pracę komisji w budynku.

— Jakich informacji uzyskać można od członków komisji?

— Dozwolone jest informowanie, które nie nosi znamion agitacji. Obywatel może więc zapytać i uzyskać odpowiedź, kiedy głos jest ważny. Wszelkie informacje o kandydatach, obywateli PKW, informacje o podziale politycznym mandatów będą umieszczone w lokalu wyborczym. Osobom ulotnym można np. pomóc w odczytaniu po-

Z. Błaszczak wyjaśnia wątpliwości wyborców

żądanej informacji, ale nie wolno niczego sugerować.

— Czy ważny jest głos, jeśli na karcie dokonano jakiegoś dopisku?

— Ważny, jeśli zostały zachowane wymogi głosowania — na karcie różowej — (nazwiska senatorów) nie pozostały więcej jak dwa nazwiska, na mniejszych kartach — do Sejmu więcej niż jedno, na dużej liście krajowej, jak wiadomo można nie skreślać nikogo i głos pozostaje ważny.

— Czy można uzyskać w przypadku pomyłki przy skreśleniu drugą kartę do głosowania?

— Nie, nie można.

— Jeśli ktoś wrzuci do urny wyborczej ulotkę czy wykonaną przez siebie kartę, zawierającą wyraźną informację na kogo głosuje?

— Głos ten będzie nieważny, ale może się liczyć do frekwencji.

— Jak liczyć będą głosy komisje obwodowe i kiedy podadzą wyniki?

— W trakcie liczenia, czyli po 22. nikt poza członkami komisji i mężami zaufania nie może przebywać w lokalu wyborczym. Zaraz po zliczeniu głosów i spisaniu protokołu komisja podaje wyniki głosowania.

— Jakie informacje podaje wobec tego Okręgowa Komisja Wyborcza?

— Informuje ona, w którym z mandatów i które osoby z imienia i nazwiska wezmą udział w następnej turze wyborów.

— Jaki jest status mężów zaufania?

— Mąż zaufania jest obserwatorem. Jeśli widzi nieprawidłowości zwraca się do przewodniczącego komisji. Jego uwagi muszą być odnotowane w protokole komisji wyborczej wraz z ustosunkowaniem się komisji do tychże.

— Kto zatwierdza ważność wyborów?

— Sejm, po zapoznaniu się ze sprawozdaniem Państwowej Komisji Wyborczej. Ona składa mu relację ze swej pracy i wyników wyborów. (E. L.)

Łączy nas Polska — jej dobro — jej rozwój — jej bezpieczny, pomyślny los.

Z manifestu wyborczego koalicji.

Wybory w statystyce

Znane są już wszystkie dane statystyczne dotyczące niedzielnego wyborów i tak ostatecznie w okręgach wyborczych kandyduje na posłów 1745 osób. W rejestrach kandydatów na senatorów figurują 553 nazwiska. Oczywiście dane te uzupełniają 35 kandydatów na posłów z listy krajowej. W sumie w szranki wyborcza staje więc 2333 kandydatów.

Wybory przeprowadza w kraju Państwowa Komisja Wyborcza 49 wojewódzkich komisji wyborczych, 108 komisji okręgowych oraz 22411 — obwodowych, 205 komisji obwodowych pracuje za granicą 270 — na polskich statkach morskich. Łącznie w społeczna pracę przy przeprowadzaniu wyborów i obliczaniu ich wyników zaangażowanych jest ok. 250 tys. osób. Reprezentują różne sły

polityczne zaangażowane w obecną kampanie wyborczą.

Kandydatów na posłów i senatorów zgłosili w sumie 121.094 mężów zaufania do komisji okręgowych, wojewódzkich i obwodowych. Ich obecność w lokalach wyborczych podczas głosowania i obliczania wyników wyborów stanowi dodatkową gwarancję prawidłowego przebiegu procesu wyborczego.

W spisach wyborców umieszczono 27.211.188 osób, które posiadają czynne prawo wyborcze. W spisach znalazło się m. in. ponad 520 tys. 18-latków, którzy po raz pierwszy mogą przystąpić do aktu wyborczego. Ok. 1,5 tys. młodych ludzi 4 czerwca ukończy 18 lat. Będą to więc najmłodsi wyborcy.



Technika głosowania czyli jak wybierać?

Tytułowe pytanie ma dwa znaczenia: na kogo i jak to ma wyglądać technicznie. Jeśli idzie o pierwsze — przede wszystkim zgodnie z własnym rozumem i sercem, czyli na tego, którego program wydał się wyborcy najbardziej przekonujący. Każdy z nas bierze na siebie odpowiedzialność za dokonane skreślenia, każdy więc powinien rozważyć

we własnym sumieniu kogo chce widzieć w Sejmie, a kogo w Senacie. Różne ugrupowania podpowiadają, ale każdy z nas decyduje sam!

Teraz trochę o samej technice. Nie wolno zapomnieć o dowodzie tożsamości, „działającym” długopisie czy mazaku, okularach dla tych, którzy słabo widzą. Pamiętajmy, że nie wolno się

nam pomylić, bo nie dostanemy duplikatu żadnej karty do głosowania. Lepiej więc trzy razy pomyśleć, zanim się raz skreśli. Czasu mamy sporo, punkty wyborcze czynne są od szóstej rano do dziesiątej wieczorem. Jeśli nie jesteśmy pewni czy pamiętamy technikę głosowania, możemy zapytać członków komisji w lokalu wyborczym jak należy posługiwać się długopisem.

by nasz głos był ważny. Poinformują nas, gdy trzeba będzie — powtórzą informację.

Nie domagamy się koperty. — w tym głosowaniu wrzucamy karty do urny bez kopert. Jeśli nie chcemy by widziano jak skreślamy, możemy je złożyć na pół gładką stroną na wierzch.

Okręg wyborczy Nr.....
.....
siedziba okręgowej komisji wyborczej

KARTA DO GŁOSOWANIA
w wyborach do Sejmu
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
w dniu 4 czerwca 1989 r.

LISTA KRAJOWA
Kandydaci na posłów

1. Nazwisko i imię	Nazwisko i imię
2. Nazwisko i imię	Nazwisko i imię
3. Nazwisko i imię	Nazwisko i imię
Nazwisko i imię	
.....	Nazwisko i imię
Nazwisko i imię	33. Nazwisko i imię
Nazwisko i imię	34. Nazwisko i imię
Nazwisko i imię	35. Nazwisko i imię

Pieczęć okręgowej komisji wyborczej

Okręg wyborczy Nr.....
.....

KARTA DO GŁOSOWANIA
w wyborach do Sejmu
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
w dniu 4 czerwca 1989 r.

MANDAT NR.....
Kandydaci na posłów

1. Nazwisko i imię
2. Nazwisko i imię
3. Nazwisko i imię
4. Nazwisko i imię
5. Nazwisko i imię
6. Nazwisko i imię
7. Nazwisko i imię

Pieczęć okręgowej komisji wyborczej

Okręg wyborczy
województwo łódzkie

KARTA DO GŁOSOWANIA
w wyborach do Senatu
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
w dniu 4 czerwca 1989 r.

Kandydaci na senatorów

1. Nazwisko i imię
2. Nazwisko i imię
- Nazwisko i imię
- Nazwisko i imię
-
15. Nazwisko i imię
47. Nazwisko i imię

Pieczęć okręgowej komisji wyborczej

OTO KARTA DO GŁOSOWANIA NA KRAJOWĄ LISTĘ WYBORCZĄ. Jeśli nie skreślimy nikogo, oddamy głosy na wszystkich 35 osób, które się na niej znajdują. Jeśli skreślimy niektóre nazwiska, pozbawimy skreślone osoby naszego głosu, oddając go tym, których nie skreślimy. Gdy zaś skreślimy wszystkich oznaczać to będzie, iż żaden z wymienionych kandydatów nie otrzyma naszego poparcia. Pamiętajmy jednak, że są na tej liście ludzie, którzy doprowadzili do rozpoczęcia obrad, a potem pomyślnego końca „okrągłego stołu”.

OTO KARTA DO GŁOSOWANIA NA POSŁÓW. Jest też biała, ale nieco mniejsza niż ta na listę krajową. Otrzymamy tych kart tyle, ilu mamy w naszym okręgu wybrać posłów. Jeśli mamy faworyta musimy skreślić wszystkie nazwiska oprócz jego. Gdy zostawimy więcej niż jedno, lub też wszystkie, głos będzie nieważny, gdy zaś skreślimy wszystkie będzie ważny, ale nikt nie uzyska naszego poparcia.

I wreszcie RÓŻOWA KARTA DO GŁOSOWANIA NA SENATORÓW. Mamy ich w Senacie w naszym województwie do wybrania dwóch. Możemy więc zostawić nie skreślone dwa nazwiska, jeśli upatrzyliśmy sobie dwóch faworytów, albo też nazwisko jednego, gdy uważamy, że tylko jeden z kandydatów zastępuje na wybór. Gdy skreślimy wszystkie nazwiska nikt nie otrzyma naszego poparcia.

No i znów doczekałem się czegoś co udało by się mogło niemożliwe. Mój ulubiony felietonista Kisiel skarży się w „Tygodniku Powszechnym”, że mu redakcja cenzuruje teksty i z jednego felietonu bez uzgodnienia usuwa „negatywne uwagi o Zielonych, Różowych, Niebieskich, Skautach, Filatelistach, Esperantystach, Humanistach, Pacyfistach”. Redakcja wytlumaczyła Kisielowi, że „to zaskórniak w akcji wyborczej”. A trzeba wiedzieć, że „Tygodnik” wystawił dwoje kandydatów do Senatu i Sejmu, oczywiście na liściech „Solidarności”.

Kisiel konsekwentnie głoszący hasło powrotu do kapitalizmu — z czym można dyskutować, albo i nie — jest także konsekwentnie przeciwnikiem totalizmu. M. in. wytknął Stefanowi Braikowskiemu i Jackowi Woźniakowskiemu, że agituje na łamach „Tygodnika Powszechnego” za kandydatami „Solidarności” uprawiają właśnie totalizm, tyle że zwrócony w odwrotną stronę. Kisiel ma rację, albowiem ongi obowiązywało totalistyczne hasło, że „Kto nie jest z nami, ten przeciwko nam”, od którego już dawno partia odstąpiła.

Pisz do mnie czytelnik, aby ustosunkowałam się do takiego oto zagadnienia: — w „Solidarności” pierwsze skrzypce w sztabach wyborczych grają ludzie, którzy odeszli z partii w okresie, gdy rozpoczęła ona proces destalinizacji. A zatem odeszli z całym bagażem nawyków totalistycznych i teraz, chcąc nie chcąc, muszą stosować metody właśnie stalinowskie, udrapowani tylko w inne szaty.

Odpowiedź na to pytanie powinien dać raczej psycholog niż dziennikarz. Moim zdaniem korzenie totalizmu sięgają głębiej.

Zapiski Współczesne

Można się sprzeczać czy system rządów po zamachu majowym 1926 r. był autorytarny czy półfaszystowski, ale faktem niewątpliwym jest jego ewolucja w kierunku totalitarnym. Ostatni Sejm i ostatni Senat wyłonione w 1938 r. na mocy niedemokratycznej ordynacji wyborczej były całkowicie zdominowane przez obóz rządowy.

Ale nie tylko po stronie rządowej holdowano totalizmowi. Najbardziej odłam opozycji — endecja wraz z jej wszystkimi odłamami zaparła była we wzorce totalizmu III Rzeszy i faszystowskich Włoch.

I jeżeli czytelnik we wspomnianym „Tygodniku Powszechnym” wypowiedź prof. Władysława Fiedelsena, przewodniczącego

Społecznej Rady Prymasowskiej i kandydata na senatora, który mówi, że obecne wybory do Senatu będą pierwszymi demokratycznymi po 1938 r., to proponuję mu przesunąć tę datę wstecz o kilkanaście lat.

Kult woda i jedynolność — typowe objawy totalizmu — mają zatem i polski, a nie tylko narzucony z zewnątrz rodowód. I warto o tym pamiętać, ponieważ dzisiaj nie brakuje chętnych do wzięcia ludzi za twarz, jeśli nie są z „nami”.

Historia nigdy się nie powtarza, ale pewne jej scenariusze ciągle bierze się do realizacji. Sądząc o propagandzie opozycyjnej jakby zapomniano o doświadczeniach niedawnej przeszłości.

Szczerze mówiąc bardziej interesują mnie nowe scenariusze możliwych wydarzeń po 4 czerwca. Może być bowiem tak, że nowy parlament stanie się forum konstruktywnych działań na rzecz dalszego reformowania państwa i gospodarki, ale może też stać targowiskiem licytacji, przetargów i liberum veto w wydaniu najnowszym, Triumfalizm jednej czy drugiej strony nie wyjdzie na zdrowie ani społeczeństwu ani państwu. A na uboczu czają się przecież zły duch radykałów z lewa i z prawa. Maja, jak to zwykle bywa z ekstremizmami jeden wspólny program — „Im gorzej, tym lepiej”.

Jeśli ktoś w tym miejscu powie przekornie, że gorzej być nie może — odpowiem jak ten dobrze poinformowany opytmista w anegdocie: — Oj, może, może.

Oczywiście od wyborców zależy czy sprawdzą się te pesymistyczne prognozy. Przypomnę tylko jedno: — nie chodzi o koalicję czy „Solidarność”, nie chodzi o rząd czy opozycję. Chodzi o Polskę właśnie.

EDMUND TULKO

— Ułatwienia paszportowe, a ostatnio także możliwość wyjazdu do Bulgarii bez zaproszenia, na pewno sprzyjać będą częstszemu podróżom zagranicznym. Jaką ofertę przygotowały biura podróży na ten rok?

— Szacuje się, że za pośrednictwem biur podróży do państw socjalistycznych wyjadzie ponad 1 milion osób, tj. o ponad 100 tys. osób więcej niż weszłym roku. Liczba ta wynika z wysokości środków dewizowych, które zostały wydzielone na ten cel w bilansie płatniczym kraju. Ponadto wzrosła wymiana bezdewidzowa z krajami socjalistycznymi.

Natomiast wielkość oferty biur turystycznych do państw II obszaru płatniczego wynosi ok. 350 tys. miejsc i także jest prawie o 100 tys. większa w porównaniu z 1988 rokiem.

— Czy liberalizacja polityki paszportowej nie zmniejszła zaintereso-

Ruszamy w świat

(Rozmowa z Robertem Kępińskim, zastępcą dyr. Departamentu Usług i Gospodarki Turystycznej Ministerstwa Rynku Wewnętrznego)

Wzrost turystyki za pośrednictwem biur podróży?

— Jak dotychczas nie obserwujemy takiego zjawiska. Letnia oferta biur podróży cieszy się dużym zainteresowaniem. Przewidujemy jednak w przyszłości zmniejszenie popytu na wyjazdy zorganizowane do II obszaru płatniczego.

— Podobne pytanie nasuwa się odnośnie wyjazdów na wschód i południe, a to w związku z obniżeniami cenowymi, jakie wprowadziły kraje socjalistyczne.

Nadal jest obficie wręcz zainteresowanie wyjazdami w tym kierunku, zwłaszcza do ZSRR i Bulgarii. Sprzedaje się je na pięć i nie ma wskazywać na to, że popyt się zmniejsza. Odwrotnie, miejsce stale brakuje. Do ZSRR wyjadzie ok. 300 tys. osób, przygotowano dla nich 150 tras do wszystkich republik. Nad Morzem Czarnym w Bulgarii odpoczywać będzie w br. ok. 250 tys. osób, ale w lepszych niż w ub. r. warunkach. Z oferty biur podróży wyeliminowano bowiem te kwatery prywatne, campingi, hotele, które nie spełniały odpowiednich warunków.

— A jak kształtują się tegoroczne ceny?

— Będą wyższe niż weszłym roku, przy czym ich wzrost wynika głównie z przyczyn niezależnych od biur podróży, które nadal pobierają marżę w granicach 5—20 proc.

ją się na Zachód lepiej mieć ze sobą dewizy.

— A skoro mówimy o dewizach, to rodzi się pytanie, czy nasi turyści przejeżdżają tranzytem przez kraje socjalistyczne nie będąc niekłopotliwymi z przewozem dewiz? Czy są jakieś deklaracje celne?

— Są wydrukowane deklaracje tranzytowe przez Czechosłowację, Jugosławię, Bułgarię. Każdy polski obywatel przekraczający granicę powinien sam zadbać o to, aby wypełnić i podpisać taką deklarację. Z naszego kraju można oficjalnie wywieźć 500 dol. bez udokumentowania bankowego. Trzeba koniecznie zadeklarować je na każdej granicy kraje socjalistycznych, aby nie mieć kłopotu z przewozem. I nie tylko chodzi o dewizy, ale także o wszystkie wartościowe przedmioty.

Rozmawiała: BARBARA BERLIŃSKA (KAR)

Czasem lepiej przymknąć oczy

Wraz z aktywniejszą polityką państwa wobec Polonii ujawniały się sytuacje wymagające także zmian legislacyjnych. Ułatwienia wizowo-paszportowe, zachęcające także do przyjazdów rodaków przebywających za granicą do kraju, sprawiły, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych zmuszone było wydać instrukcję praktycznego działania, która pozwala, bez dodatkowych trudności, przyznawać np. wizy obywatelom polskim posiadającym obce paszporty.

Przez zainteresowanych, jak również przez znaczną część opinii publicznej, zostało przyjęte ze zrozumieniem, jako krok ku normalizacji. Prawicy ostrzegają natomiast, że dzieje się to „contra legem”, że dochodzi w każdym takim przypadku do „obrażenia ustawy z 1962 r. o obywatelstwie polskim”. Z drugiej strony pewne grupy emigrantów zgłaszają chęć powrotu do polskiego obywatelstwa, którego zrzeczenie się zostało na nich niegdyś wymuszone, bez zachowania przy tym przewidzianej ustawą trybu. Dotyczy to zwłaszcza obywateli polskich, którzy wyjechali w 1968 r. z kraju z zamiarem udania się do Izraela, choć nie wszyscy tam dotarli.

Istnieje przy tym coraz większa i powiększająca się przez emigrację zarobkową ostatnich lat (MSZ szacuje, że w latach osiemdziesiątych wyjechało z kraju i nie powróciło 750—800 tys. osób) grupa Polaków, którzy nabyli obce obywatelstwo a nie utracili polskiego. Są więc ludzie o podwójnym lub nawet wielorakim obywatelstwie, czego zabrania wspomniana ustawa, i co na ogół nie jest akceptowane przez inne państwa. Tendencja ogólnostanowiowa, zapoczątkowana jeszcze przed wojną przed odpowiednim konwencje, nie jest rezygnacją państw z tzw. zwierzchnictwa personalnego wobec swych obywateli.

Czy tak, czy owa konieczność jest zmiana przepisów — wydanie nowej ustawy lub też zmiana już istniejącej w tych artykułach, które są nagminnie łamane przez praktykę życiową. Chodzi głównie o trzy z nich. Art. 2 stwierdza, że obywatel polski nie może być jednocześnie uznawany za obywatela innego państwa, co w tysiącach wypadków okazuje się fikcją. Art. 13 stanowi, iż nabycie obywatelstwa obcego pociąga za sobą utratę polskiego, co spotyka się ze sprzeciwem zainteresowanych, którzy nie chcieliby rezygnować z obywatelstwa polskiego. I wreszcie art. 15 określa okoliczności, które mogą stanowić podstawę pozbawienia obywatelstwa polskiego, a jedną z nich jest nie tylko anachroniczność, lecz i obrażający praw człowieka przepis, że dotyczy to osób, które nielegalnie opuściły kraj w 9 maja 1945 r.

Z dyskusji w zespole poselskim ds. Polonii wynika, że coraz więcej zwolenników ma taka korekta dotychczasowej ustawy, która by pozwalała państwu przymknąć oczy na pewne zjawiska realnie istniejące, nie ustosunkowując się do nich, zakładając, że są one wynikiem przede wszystkim trudności ekonomicznych, które powinny w końcu minąć. Wykreślenie np. art. 2 dotychczasowej ustawy wyeliminowałoby w ogóle problem stosunku państwa do podwójnego obywatelstwa i wyłączenia polskiego, co pozwoliłoby kontynuować dotychczasową politykę bez przekraczania prawa.

Z drugiej zaś strony nieprzynależność oficjalnie prawa obywatela polskiego do posiadania obywatelstwa innego kraju zapobiega realnej groźbie ubiegania się niektórych obywateli o obywatelstwo RFN. Jak wiadomo, zgodnie ze swymi przepisami, państwo to rości sobie prawo do zwierzchnictwa personalnego nad 2 milionami obywateli polskich zamieszkających na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

Trzeba jeszcze dodać, że Polska zawarła w swoim czasie umowy bilateralne z wszystkimi krajami socjalistycznymi, poza Rumunią, o niedopuszczeniu do podwójnego obywatelstwa. Coraz wyraźniejsze dążenia byłych obywateli II Rzeczypospolitej, żyjących obecnie głównie na terenach ZSRR i Czechosłowacji, do przywrócenia im obywatelstwa polskiego, wymagają ustosunkowania się i do tej sprawy.

Ustawa o obywatelstwie będzie z pewnością jedną z pilniejszych do rozważenia przez nowo wybranych posłów.

Ważną kwestią jest także zmiana przepisów — wydanie nowej ustawy lub też zmiana już istniejącej w tych artykułach, które są nagminnie łamane przez praktykę życiową. Chodzi głównie o trzy z nich. Art. 2 stwierdza, że obywatel polski nie może być jednocześnie uznawany za obywatela innego państwa, co w tysiącach wypadków okazuje się fikcją. Art. 13 stanowi, iż nabycie obywatelstwa obcego pociąga za sobą utratę polskiego, co spotyka się ze sprzeciwem zainteresowanych, którzy nie chcieliby rezygnować z obywatelstwa polskiego. I wreszcie art. 15 określa okoliczności, które mogą stanowić podstawę pozbawienia obywatelstwa polskiego, a jedną z nich jest nie tylko anachroniczność, lecz i obrażający praw człowieka przepis, że dotyczy to osób, które nielegalnie opuściły kraj w 9 maja 1945 r.

Nadmiernie wycieczkami w tym kierunku, zwłaszcza do ZSRR i Bulgarii. Sprzedaje się je na pięć i nie ma wskazywać na to, że popyt się zmniejsza. Odwrotnie, miejsce stale brakuje. Do ZSRR wyjadzie ok. 300 tys. osób, przygotowano dla nich 150 tras do wszystkich republik. Nad Morzem Czarnym w Bulgarii odpoczywać będzie w br. ok. 250 tys. osób, ale w lepszych niż w ub. r. warunkach. Z oferty biur podróży wyeliminowano bowiem te kwatery prywatne, campingi, hotele, które nie spełniały odpowiednich warunków.

— A jak kształtują się tegoroczne ceny?

— Będą wyższe niż weszłym roku, przy czym ich wzrost wynika głównie z przyczyn niezależnych od biur podróży, które nadal pobierają marżę w granicach 5—20 proc.

Na koszty wyjazdów składają się ceny zlotówkowe i dewizowe. Te pierwsze wzrosły z powodu opłat za paszporty oraz za wizy. A głównym powodem wzrostu ceny dewizowej wycieczek do krajów socjalistycznych jest dewaluacja zlotówki w stosunku do rubla. W ub. r. płaćliśmy za 1 rubla 110 zł, a obecnie już ponad 300 zł. Spowodowało to podwyższenie cen w porównaniu z ub. r. o 80—90 proc.

Dostosowując ofertę do możliwości klientów, biura podróży organizują imprezy nie tylko o zróżnicowanym okresie (od 2 do 21 dni), ale także o różnym standardzie (campingi, kwatery prywatne, pensjonaty, hotele) oraz różnymi środkami transportu: samoloty, pociągi, autokary, własne samochody. I tak np. do Bulgarii można pojechać już za 38 tys. zł na camping z dojazdem własnym samochodem, ale można także spędzić urlop w najdroższym hotelu, plus przelot samolotem, co kosztuje w sumie 250 tys. zł.

Ceny wyjazdów do ZSRR kształtują się w granicach od 35 tys. do 250 tys. zł, a ceny rejsów po rzekach i Morzu Czarnym od 140 tys. do 300 tys. zł.

Niektóre biura podróży wprowadziły ratalną sprzedaż wycieczek do Bulgarii, tzn. część płatna jest przy zakupie, a resztę opłaca się po powrocie do kraju.

Ceny wycieczek do II obszaru płatniczego są bardzo zróżnicowane. Najtańsze pobyty na campingach we własnym namiocie lub przyczepie, z własnym dojazdem kosztują np. 25 dol. USA i 10 tys. zł za 6 dni. Najdroższa zaś wycieczka np. do Australii — 2.200 dol. USA i 1 mln 300 tys. zł.

— Czy w związku z nowym prawem dewizowym na wycieczki do krajów socjalistycznych można wplacać dewizy z „pożyczek” zamiast z konta?

— Oczywiście, można, ale pod warunkiem, że się je wpłaci na własne konto w banku. I na zasadzie przelewu przekazane zostaną na konto biura podróży.

— Mam już zatem ułatwienia, co nie oznacza, że nie ma trudności np. przy załatwianiu wiz...

— Zasady wystawiania przez ambasady wiz nie są ustaliblowane. Zmieniają się w zależności od sytuacji. Ostatnio najtrudniej jest otrzymać wizę do Hiszpanii, natomiast RFN postawiła konkretne warunki, a mianowicie posiadanie 50 marek na każdy dzień pobytu i ubezpieczenie „Warty” na wypadek choroby.

Wraz z „napływem” wniosków wydłuża się czas oczekiwania na wizy. Rosną też ceny niektórych wiz. Wymagane jest posiadanie przez osoby wyjeżdżające określonych kwot dewiz. Różna jest ich wielkość w zależności od kraju, np. do Włoch trzeba mieć 15 dol. dziennie; do Francji 40 dol.; Grecy żądają posiadania 500 dol. Jak dotąd nie można jednak otrzymać od nich wiążącej odpowiedzi, czy przy wyjazdach z biurami podróży również niezbędna jest taka kwota.

Staramy się poprzez nasze MSZ i ambasady uregulować i skonkretyzować stawiane polskim turystom wymagania, ale idzie to dość opornie. Tak więc na pewno wybiera-

Jubileusz „Arlekina”

Znany i lubiany (nie tylko przez młodzież) lalkowy teatr „Arlekin” obchodzi jubileusz 40-lecia. Zorganizowane z tego tytułu wieczorne uroczyste spotkanie stało się okazją do złożenia pracownikom teatru gratulacji, życzeń i słów uznania, a także uświetnienia odznaczeniami i odznakami najbardziej zasłużonych.

Przewodniczącą Komitetu Obchodów jubileuszowych była Lidia Ochmańska. W gronie gości znaleźli się: Henryk Sienkiewicz, Józef Brudziński, Stanisław Ochmański.

Z okazji jubileuszu teatru „Arlekin” obchodzącego 40-lecie, przynajmniej z tego tytułu wieczorne uroczyste spotkanie stało się okazją do złożenia pracownikom teatru gratulacji, życzeń i słów uznania, a także uświetnienia odznaczeniami i odznakami najbardziej zasłużonych.

Przewodniczącą Komitetu Obchodów jubileuszowych była Lidia Ochmańska. W gronie gości znaleźli się: Henryk Sienkiewicz, Józef Brudziński, Stanisław Ochmański.

Arcybiskup B. Dąbrowski o ustawach wyznaniowych

Nawiązując do posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu, które odbyło się 31 maja br. i do faktu uchwalenia przez Sejm IX kadencji 17 maja br. ustaw wyznaniowych, działacz P.A.P. poprosił sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego o ocenę znaczenia tych ustaw.

Arcybiskup Bronisław Dąbrowski powiedział m. in.:

Ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego i ustawa o gwarantowaniu wolności sumienia i wyznania petryfikują w dużej mierze dotychczasowy stan faktyczny albo przywracają mu prawa statutowe, których został pozbawiony w okresie stalinowskim. Idea wypracowania takich uregulowań powstała w początkach lat osiemdziesiątych, nie było jednak wtedy odpowiedniego klimatu politycznego, który pozwoliłby zrealizować te idee.

Obecnie dzięki otwarciu i dalekowzrostowi przywódców politycznych naszego kraju stało się to możliwe.

Ustawa o stosunku państwa do Kościoła nie zawiera przywilejów, ale przyjmując realia obecnej rzeczywistości. Uznaje Kościół jako ważny czynnik w życiu naszego kraju, jego jednostki organizacyjne, prawa wiernych do wykonywania swoich obowiązków religijnych, słowem reguluje to wszystko co uregulowało dawniej już należało dla dobra obywateli, Kościoła i państwa.

Przez dotychczasowy stan faktyczny albo przywracają mu prawa statutowe, których został pozbawiony w okresie stalinowskim. Idea wypracowania takich uregulowań powstała w początkach lat osiemdziesiątych, nie było jednak wtedy odpowiedniego klimatu politycznego, który pozwoliłby zrealizować te idee.

Obecnie dzięki otwarciu i dalekowzrostowi przywódców politycznych naszego kraju stało się to możliwe.

Ustawa o stosunku państwa do Kościoła nie zawiera przywilejów, ale przyjmując realia obecnej rzeczywistości. Uznaje Kościół jako ważny czynnik w życiu naszego kraju, jego jednostki organizacyjne, prawa wiernych do wykonywania swoich obowiązków religijnych, słowem reguluje to wszystko co uregulowało dawniej już należało dla dobra obywateli, Kościoła i państwa.

WISŁAWA WANAT (INTERPRESS)



Nz: londyński Big Ben w wiosennej krasie... GAF - AFP

Wspólna delegacja na sesję Międzynarodowej Konferencji Pracy

Za kilka dni rozpocznie się w Genewie doroczna sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy. Polskiej delegacji w Szwajcarii będzie przewodniczył minister pracy i polityki społecznej Michał Czarski, a w jej skład wejdą również przedstawiciele: Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych — Alfred Miodowicz i Jerzy Uziebło, NSZZ „Solidarność” — Bogdan Lis i Lech Kaczyński, NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” — Edward Małecki i Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych reprezentowane będzie Janusz Maksymiuk. W imieniu pracodawców w polskiej delegacji będą uczestniczyli m. in. wiceprezes Stowarzyszenia Pracodawców w Polsce — Jerzy Nowak oraz dyrektor przedsiębiorstwa „Surtex” — Witold Auerbach.

W kampanii wyborczej w USA Korzystanie z pomocy zagranicznej jest „bezprawne”

Regulamin wyborczy wydany przez Kongres USA głosi, że korzystanie z pomocy zagranicznej przy finansowaniu kampanii wyborczej jest „bezprawne”.

W praktyce niektórzy współzawodnicy szukają różnych dróg obejścia tego punktu regulaminu, ale wypadki takie, gdy wyjdą na światło dzienne, spotykają się z ostrą krytyką opinii publicznej, a skompromitowany kandydat przepada w głosowaniu.

Poza wyborami korzystanie z zagranicznej pomocy finansowej w działalności propagandowej i wszelkiej innej (lobbystycznej) informacyjnej, charytatywnej czy religijnej jest dozwolone, ale podlega dość skrupulatnej kontroli władz. Osoby fizyczne i prawne otrzymujące taką pomoc muszą w szczególności stosować się do przepisów tzw. Foreign Agent Act, czyli ustawy o działalności przedstawicielstw obcych interesów w USA.

Ustawa ta zobowiązuje beneficjentów obcej pomocy do zgłoszenia swej działalności i określenia jej charakteru. Rejestracji należy dokonać w Ministerstwie Sprawiedliwości. Za fałszywe zeznania grozi kara.

Ustawa uprawnia także władze stojące na straży bezpieczeństwa państwa do określonego szczegółową procedurą nadzoru osób zarejestrowanych jako przedstawiciele obcych interesów w USA.

Regulamin wyborczy wydany przez Kongres USA głosi, że korzystanie z pomocy zagranicznej przy finansowaniu kampanii wyborczej jest „bezprawne”.

W praktyce niektórzy współzawodnicy szukają różnych dróg obejścia tego punktu regulaminu, ale wypadki takie, gdy wyjdą na światło dzienne, spotykają się z ostrą krytyką opinii publicznej, a skompromitowany kandydat przepada w głosowaniu.

Poza wyborami korzystanie z zagranicznej pomocy finansowej w działalności propagandowej i wszelkiej innej (lobbystycznej) informacyjnej, charytatywnej czy religijnej jest dozwolone, ale podlega dość skrupulatnej kontroli władz. Osoby fizyczne i prawne otrzymujące taką pomoc muszą w szczególności stosować się do przepisów tzw. Foreign Agent Act, czyli ustawy o działalności przedstawicielstw obcych interesów w USA.

Ustawa ta zobowiązuje beneficjentów obcej pomocy do zgłoszenia swej działalności i określenia jej charakteru. Rejestracji należy dokonać w Ministerstwie Sprawiedliwości. Za fałszywe zeznania grozi kara.

Ustawa uprawnia także władze stojące na straży bezpieczeństwa państwa do określonego szczegółową procedurą nadzoru osób zarejestrowanych jako przedstawiciele obcych interesów w USA.

24 godziny

ODBYŁO SIĘ kolejne posiedzenie komitetu organizacyjnego obchodów 50 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Omówiono stopień zaangażowania przygotowawczego do poszczególnych imprez, dyskutowano o programie niektórych uroczystości.

Głównym punktem obchodów rocznicy Września będzie manifestacja patriotyczna na Westerplatte, która odbydzie się 1 września.

OSMY DZIEŃ obrad Zjazdu Delegatów Ludowych ZSRR był kolejnym dniem dyskusji nad referatem przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Michała Gorbaczowa. Dotychczas wypowiedziało się ponad 300 mówców. Do głosu zapisało się jeszcze 400.

MINISTERSTWO Handlu Zagranicznego i Przemysłu Japonii poinformowało 2 bm. o zgodzeniu ograniczeń na eksport do Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych wyrobów wyprodukowanych na podstawie bardzo złożonych technologii. Ograniczenia wprowadzone w 1980 roku na mocy decyzji Komitetu Kooptywacyjnego ds. Kontrolu Eksportu do Krajów Socjalistycznych (COCOM).

W BAZYLICE Mariackiej w Krakowie odprawiona została msza w intencji Eugeniusza Chrobaka, Mirosława Dasala, Zygmunta Andrzeja Heinricha, Mirosława Gardzielewskiego i Wacława Otręby — ofiar największej w historii polskiego himalaizmu tragedii wysokogórskiej, która wydarzyła się 23 maja w trakcie wyprawy na najwyższy szczyt świata Mount Everest.

JAK Poinformowano oficjalnie we czwartek w Białym Domu, prezydent George Bush mianuje znaną swego czasu aktorkę Shirley Temple Black nowym ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Czechosłowacji. Opr. M. C.

Wiec wyborczy z udziałem L. Wałęsy w Gdyni

Grupa żołnierzy WP wróciła z Syrii

Wczoraj do Warszawy wróciła z Syrii 61-osobowa grupa polskich żołnierzy, którzy przez 6 miesięcy pełnił służbę w siłach ONZ — UNDOF, w rejonie rozdzielania wojsk izraelskich i syryjskich. Jest to pierwsza grupa powracająca do kraju żołnierzy 31 zmiany polskiego kontyngentu wojskowego UNDOF. Ich obowiązki przejmują żołnierze 32 zmiany dowodzeni przez ppłk. Jerzego Kubisza.

W Gdyni odbył się wiec wyborczy z udziałem L. Wałęsy. Kandydaci zaprezentowali programy, ale większość pytań skierowano do L. Wałęsy.

Jedno z pierwszych dotyczyło konfliktu wokół rejestracji N.Z.S. L. Wałęsa wyraził poparcie dla dążeń tej organizacji, zaofiarował jej pomoc NSZZ „Solidarność”, ale zastrzegł: nie mogą podpalić Polski dla takiego sformułowania (chodzi o umieszczenie w statucie organizacji zapisu o prawie do strajku). Trzeba działać roztropnie, mądrze — powiedział.

W odpowiedzi na inne pytania L. Wałęsa powracając do sprawy uczestniczył w wyborach, apelując o jak najszerszy w nich udział. Przypomniał także, aby wyborcy będogo zwolennikami „Solidarności” zwrócili uwagę na obecność wśród kandydatów opozycyjnych ludzi reformy i „okrągłego stołu” oraz dokonywali świadomego wyboru również w obrębie mandatów poszczególnych partii.

na najna

NAJKROTSZA OPERE SWIATA skomponował Dariusz Milhaud (1892-1972). Opera „Wyzwolenie Tezeusza”, wystawiona po raz pierwszy w 1923 r., trwa dokładnie 7 minut i 27 sekund.

NAJWIĘKSZY BUDYNEK OPEROWYM SWIATA jest nowojorska Metropolitan Opera. Jej budowa, ukończona we wrześniu 1966 r., kosztowała 45,7 mln dolarów. Widownia o długości 137 metrów mieści 3.800 widzów.

115 razy WYWOŁYWANY BYŁ PRZED KURTYNĘ słynny tenor Luciano Pavarotti po zakończeniu opery Donizettiego „Elisir miłości”, w której śpiewał partię Nemorina. Aplauz w zachodnioberlińskiej operze 24 lutego 1988 r. trwał 62 minuty.

NAJMNIEJSZY TEATRE SWIATA jest „Piccolo”, znajdujący się w Hamburgu przy Juliusstrasse. Założony w 1970 r. teatr może pomieścić jedynie 30 widzów.

NAJDUŻEJ GRANA BEZ PRZERWY SZTUKA SWIATA jest „Pulałka na myszy” Agathy Christie. Pierwsze przedstawienie odbyło się 25 listopada 1952 r. w londyńskim „Ambassadors Theatre”, a po 8.862 przedstawieniach sztuki przeniesiono do „St. Martin's Theatre”. W ciągu 35 lat (do 25 listo-

pada 1987 r.) sztukę wystawiono 14.556 razy. Wpływy kasowe wyniosły ok. 13 mln funtów od ponad 7 mln widzów.

Według danych firm płytowych, **REKORD ILOSCI SPRZEDANYCH PŁYT** nadal należy do „The Beatles”. Do maja 1985 r. sprzedano miliard płyt z muzyką czwórki z Liverpoolu. Do Beatlesów należy też rekord w liczbie **OTRZYMANÝCH ZŁOTYCH I PLATYNOWÝCH PŁYT** — 47. Wytwórnia „Decca” utrzymuje, że sprzedała ponad 300 mln płyt nagranych przez Binga Crosby'ego. **REKORD SPRZEDAŻY POJEDYNCZEJ PŁYTY NALEŻY WŁASNIE DO NIEGO** — do 30 czerwca 1987 r. tylko w USA sprzedano 170.884.207 krążków z piosenką w jego wykonaniu (autor — Irving Berlin) „White Christmas” („Białe Boże Narodzenie”).

NAJDROŻSZYM DO TEJ PORY FILMEM SWIATA był „Rambo III”, który kosztował 69 mln dolarów. Odtwórca głównej roli, Sylvester Stallone, otrzymał za niego honorarium w wysokości 19,5 mln dolarów i o milion „prezbi” Marlona Brando, który za 9 minut pokazania się na ekranie w filmie „Superman” otrzymał 18,5 mln dolarów.

opr. (bar)

PROSTO z KINA „Nocne gry”

Roger Vadim nie ma szczęścia do Hollywood. Pionier francuskiej „nowej fali” („I Bóg stworzył kobietę” — 1956), odkrywca gwiazd (Brigitte Bardot, Jane Fonda), próbował tam szczęścia w 1971 r. realizując „Śliczne dziewczęta w jednym rządzie”, z Rockiem Hudsonem, Angie Dickinson i Telly Savalase. Film nie odniósł sukcesu. Przed dziesięcioma laty rozgłosu nabrała realizacja „Nocnych gier”, a zwłaszcza obyczajowa strona ekranizowanego scenariusza. Ale i tym razem sukcesu w USA nie było. Nowa produkcja mistrza znalazła się w

rzędzie obrazów komercyjnych, realizowanych pod publiczność.

U nas „Nocne gry” krążyły w zapisie wideo i dopiero teraz wchodzą do kin. Historia kobiety niedługo zgwałconej i nie mogącej uwolnić się od strachu przed wspomnieniem tej napaści, jak zawsze u Vadima, otrzymuje wysmakowaną plastycznie oprawę. Zanim główna bohaterka upora się ze swoim stresem, stanie przed groźbą zrujnowania własnego, ustabilizowanego życia.

Aby utrafficjnie prostą opowieść, Vadim stara się postraszyć widzów. Bardzo długa sekwencja samotnej wędrownicy kobiety po wielkim domu, w którym z każdego kąta wyciera strach, w rezultacie jednak zaczyna nużyć. Natomiast poetycki ton opowiadania o niespodziewanej erotycznej terapii, jaką przechodzi kobieta, jest potwierdzeniem wyobraźni reżysera. A że odkrywaniem przez bohaterkę emocji seksualnym towarzyszy piękne tło, atrakcyjna, wręcz teatralna dekoracja i kostiumy, więc całość nabiera szczególnego smaku. Granice między imaginacją a rzeczywistością zdają się nie istnieć — co staje się szczególnie istotne w chwili, gdy znów filmowe postacie wracają do swojej rzeczywistości, która niespodziewanie przerwie nocne gry, a nie zepsuje emocjonujących, niezwykłych przeżyć.

Szkoda tylko, że w tym filmie Vadimowi nie udało się wykreować pięknej, utalentowanej aktorki. Cindy Pickett nie ma zalet sławnych wadmowskich poprzedniczek. Za to film zachowuje poetykę i ton fabuły właściwy filmowej wyobraźni mistrza.

RENATA SAS



W ŻURNALU I... w życiu

Zalecenia i tendencje, o których za chwilę, w zasadzie mają obowiązywać dopiero w sezonie wiosna — lato 1990. Możecie jednak przejąć się nimi już teraz, bo przecież to wyprzedzenie jest pozorne, a i tak już sporo z tych rzeczy nosimy.

A zatem: swobodne zestawy, bardzo pomysłowe i zamasyte. Projektantki Centrum Wzornictwa Przemysłu Chemicznego i Lekkiego zalecają: suknie płaszczowe krótkie i długie, proste lub o linii wachlarza. Głęboko dekoltowane — na

ramięczkach, albo bez nich. Także zawiązane, często na jedno ramię, suknie portfelowe, fartuszkowe. Wdzianka i okrycia płaszczowe proste, luźne, typu ubiorów dżudo, szlafroków bokserkich. Płaszcz kombinowany — swobodnie przylegające do sylwetki. Kostiumy płaszczowe jedno- i dwuczęściowe. Konstrukcja często podkreślona lamówką lub piśną.

Detale: dużo dekoltów, zmarszczeń, zawiązków typu pareo. Lamówki — często kontrastowe. Zabawna biżuteria, szerokie bransolety,



Wakacyjnie!

drewniane korale, kokardy, sztuczne kwiaty.

Materiały: bawełna, zwłaszcza cienka. Dużo tkanin wodoodpornych, nabliżczanych, napawanych. Działania jedwabne i kolorowo działane, frotte, dzianiny wełnowe prążkowane i gładkie, dzianiny wzorzyste żakardowe i drukowane. Wiele dzianin ścisłych, podkreślających w naturalny sposób kobiece kształty. Motywy i wzory w skali średniej i większej. Sporo wzorów tematycznych: kwiaty, owoce, zwierzęta, ptaki, akcesoria sportowe. Również paski w układach poziomym i pionowym. Groszki — wręcz oczywiste!

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

To jest poczta!

W gmachu jednej z londyńskich poczt przeprowadzono remont kapitalny. Dyrekcja uznała, że nawet takłe okoliczności nadzwyczajne nie odwołują zasady: klient nasz pan. Mimo kurzu i hałasu urzędnicy pracowali więc nadal, założyli jedynie dźwiękochłonne nauszki. Przy wejściu do gmachu stał jeden z pracownikóv, który prosił klientóv, by wszystkie swoje życzenia składali na piśmie. Sceptycy zapowiadali z początku, że pomysł się nie przyjmie, okazało się jednak, że klienci bardzo szybko przyzwyczaili się do nowej formy załatwiania spraw na poczcie. Urzędników o zdanie nikt nie pytał, wszak ich powołaniem jest służyć społeczeństwu, a nie — jak to bywa w innych krajach — odwrotnie.

50 LAT TEMU

W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

W przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR, komisarz spraw zagranicznych Molotow powiedział m. in.: że Rosja zawarła pakt z Anglią i Francją pod warunkiem wzajemności, a faktycznie, że jego kraj nie zamierza żywać kontaktów gospodarczych z Niemcami i Włochami.

wano zgon 81 gruźlików, zaś w maju 93 osób. Liczba zachorowań na gruźlicę wyniosła w maju 170 wypadków”.

Ze sportu: w rozegranym w Warszawie meczu piłkarskim Polska zaledwie zremisowała z Belgią 3:3 (bramki: Wilimowski — 2 i Wostal), tracąc bramkę w ostatniej minucie.

25 LAT TEMU

Tragedia u wybrzeży Anglii. W odległości ok. 50 mil od Birkenhead zatoniła łódź podwodna „Thetis”, na pokładzie której znajdowały się 103 osoby. We wstępnej fazie akcji ratowniczej, gdy rufa łodzi wystawała na powierzchnię, udało się uratować 4 osoby. Pozostałe osoby zginęły.

„Republika” pisze: „Ofiary gruźlicy są nadal w Łodzi bardzo liczne. W kwietniu zarejestro-

Komunistyczna Partia USA odniosła zwycięstwo w walce o prawa obywatelskie — pisze „DE”. — Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych oddalił postanowienie sądu apelacyjnego zobowiązujące KP USA do zarejestrowania się w charakterze „obcego agenta”.

Opr. (bar)

MAGAZYN AUTO MOTO

Pierwsze koty za płoty



W ubiegły piątek i sobotę pod Miedzychodem w woj. gorzowskim odbyła się I eliminacja mistrzostw Polski samochodów terenowych. Wśród startujących z całego kraju ponad 50 pojazdów, nie zabrakło aut z Łodzi. Naszych barw w „Jeep Crossie” bronił: Tomasz Reclaw (M 151), Maciej Majchrzak (willys jeep) i Mieczysław Bojgen (muscel).

Choć konkurencji dysponowali znakomitą sprzętem grupa łódzka wypadła w tej rywalizacji bardzo dobrze. T. Reclaw w klasyfikacji generalnej zajął drugie miejsce. W swojej klasie — serwinie — był najlepszy, M. Majchrzak w generalnej zajął czwarte miejsce zaś w swojej klasie — otwartej — był trzeci. M. Bojgen uplasował się na siódmej pozycji w klasie otwartej

Ustawianie świateł

Co pewien czas z różnych miast napływają informacje o bezpłatnym regulowaniu świateł w pojazdach. Tym razem mamy taką wiadomość ze Zduńskiej Woli. Miliantanci z tamtejszego Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych akcje bezpłatnego regulowania oświetlenia przeprowadzą w sobotę, 17 czerwca. Chętnych zapraszamy na targ-wisko przy ulicy Mickiewicza. Akcja rozpocznie się o godz. 9.

MAGAZYN REDAGUJE RYSZARD PERCZAK

U nas i gdzie indziej

Pisałem już kiedyś na temat tego, iż sprawców wypadków drogowych spowodowanych po pijanemu, skazuje się u nas na zbyt niskie kary pozbawienia prawa jazdy. Chociaż pojęcie trzeźwości różnie jest rozumiane, krakka „na podwójnym gazie” dla kierowcy powinna mieć znacznie surowsze następstwa.

Ponieważ tak się nie dzieje, popatrzy jak inni to robią. Podobno w Kalifornii pijany szofer oprócz innych kar musi także odbyć... wizytę w kostnicy, gdzie przechowywane są ciała ofiar wypadków drogowych.

Policja turecka już w kilkanaście minut po wypadku, zamyka w areście pijanego kierowcę. W Afryce załatwia się tę sprawę w inny

sposób: na nietrzeźwym kierowcy odbywa się zbiórowy linex.

MOTODROBIAZGI

ŁADA SAMARA zyskała w Finlandii opinię wozu, którego właściciel nie ma kłopotów z eksploatacją. Jest to o tyle ciekawe, że właśnie z tamtego rynku na polskie drogi trafiają te popularne modele ład.

Minister Wilczek znowu szokuje

Po decyzjach dotyczących przyszłości Fabryki Samochodów Osobowych i Fabryki Samochodów w Lublinie przyszła kolej na polski przemysł rafineryjny?

Na konferencji prasowej, która w poniedziałek odbyła się w Warszawie, szef resortu przemysłu omówił swoją wizję polskiej petro-

chemii. Przede wszystkim chodzi o to, abyśmy mieli więcej paliw. Stąd min. konieczność budowy nowych rafinerii w Gdańsku i Czechowicach-Dziedzicach (nowy kompleks rafinerijno-petrochemiczny) oraz rozbudowy Plocka. Podobno rozwojem tej gałęzi naszego przemysłu są zainteresowane duże koncerny naftowe np. z Kuwejtu, USA, RFN i Iraku.

Wszystko wskazuje na to, że między tymi właśnie zawodnikami rozgrywana będzie najciekawsza walka o tytuł najlepszego rajdowego kierowcy w kraju. Co prawda do zakończenia sezonu jest jeszcze m. in. Rajd Warszawski i „Kormoran” ale chyba nikt z pozostałych „ścigantów” nie jest w stanie zagrozić pierwszej trojce.

Trzymamy kciuki za polskich kierowców przygotowujących się do startu w Rajdzie Polski.

M. Bublewicz zwyciężył w Rajdzie Krakowskim

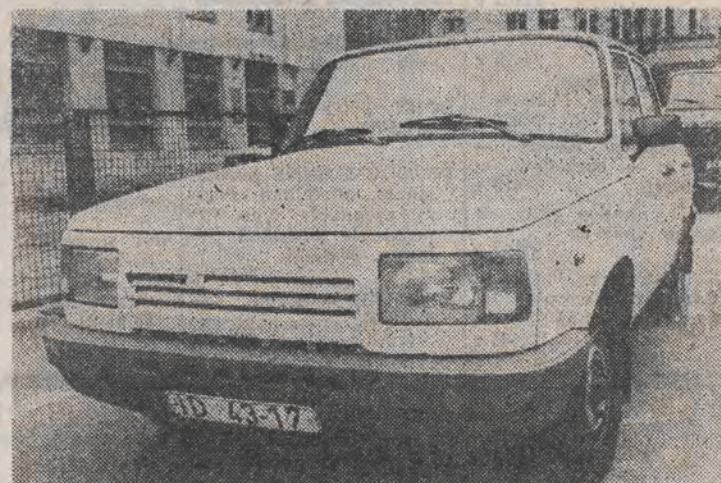
Ponad 60 samochodów wystartowało w poprzedni piątek z Mysiechanie na trasie XIV Samochodowego Rajdu Krakowskiego. Impreza, będąca trzecią w tym roku eliminacją mistrzostw Polski, zgromadziła czółówkę polskich rajdowców.

Od pierwszego odcinka specjalnego ukształtowała się grupa zawodników, tocząca między sobą zaciętą walkę na każdym odcinku specjalnym. Rajd wiódł po drogach o zmiennej nawierzchni (asfalt i szuter) na ogół bez przykrych dla kierowców niespodzianek.

Zdecydowanie pierwsze miejsce zajął Marian Bublewicz (pilot Ryszard Zyszkowski) jadący mazdą 323 4wd T 16. Drugie miejsce wywalczył wielki rywal Bublewicza — Andrzej Koper, startujący w

Wartburg 1,3

Jaki jest, każdy widzi



Sprawa ceny, za jaką ma być sprzedawany w Polsce nowy wartburg, była najważniejszym punktem negocjacji między naszymi handlowcami i NRD. Wszystkie wskazują na to, że udało się znaleźć kompromisowe rozwiązanie. Jeszcze w tym roku ma być sprowadzonych do Polski 6.000 nowych wartburgów z czterocylindrowym silnikiem volkswagena golfa.

O szczegółach różniących ten model od poprzedniego pisałem już w „Magazynie Auto-Moto”. Dał

prezentują przód i tył wartburga 1.3. Choć zmiany polegają właściwie na kosmetyce, wpłynęły one jednak korzystnie na wygląd samochodu. Niemiecy konstruktorzy zamierzają w najbliższych latach przygotować (pe nowym silniku) także nowoczesne nadwozie. To obecnie, z minimalnymi zmianami, produkowane jest już od ponad 20 lat.

Wraz z nowymi wozami będą sprowadzane części zamienne. Te kwestie są jeszcze w trakcie omawiania przez stronę polską i NRD.

ELEKTROWNIA BEŁCHATÓW

w budowie z siedzibą w Rogowcu

przyjmuje do pracy pracowników w następujących zawodach:

- murarzy kotłowych,
- monterów izolacji termicznej,
- szklarzy,
- monterów spawaczy,
- energetyków z wykształceniem średnim lub zasadniczym do pracy w systemie 4-brygadowym.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNIĄ: konkurencyjne płace wg zakładowego systemu wynagrodzeń, dodatek belchatowski, zniżka w opłatach za energię elektryczną i szeroki wachlarz świadczeń socjalnych.

Informacji udziela dział kadr elektrowni — tel. 715-61 lub na miejscu.

Dojazd z Bełchatowa autobusem spod hotelu „Energetyk”, godz. 8.57, 10.57, 12.07, 13.18.

2791-k

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „PROFIT” W ŁODZI

OFERUJE

w ciągłej sprzedaży i w każdej ilości PAPIER SAMOPRZYLEPNY „JAC” (RFN).

Szczegółowe informacje: tel. 74-87-94, 52-64-63 w godz. 18-20 oraz w Zakładzie Poligraficznym, Łódź, ul. Hutorta 27.

2091-k

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „WÓLCZANKA”

zatrudnia bardzo pilnie

▲ KIEROWNIKA działu inwestycji i postępu technicznego z uprawnieniami budowlanymi.

Oferujemy korzystne warunki płacowe wg zakładowego systemu wynagrodzeń, atrakcyjne premie eksportowe i nagrody z zysku. Gwarantujemy możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz szeroki zakres świadczeń socjalnych.

Zakład nie przyjmuje pracowników po porzuceniu pracy. Wszelkich informacji udziela dział spraw pracowniczych zarządu przedsiębiorstwa, Łódź, ul. Wólczańska 243, telefon 31-86-90 w. 54 i 84-81-91.

3871-k

Przedsiębiorstwo Inżynieryjne „DROBUD”

Spółka z o.o. w Łodzi, ul. Skierniewicka 3/5 ZATRUDNI

- na korzystnych warunkach płacowych pracowników:
- brukarzy, murarzy,
- robotników drogowych,
- robotników budowlanych,
- betoniarzy-zbrojarzy,
- spawaczy-elektryków.

Zgłoszenia: Łódź, ul. Skierniewicka 3/5, p. 103, tel. 84-38-81, 84-07-58, 84-39-84.

3913-k

Przedsiębiorstwo Handlowe „PROFIT”

Łódź, ul. Srebrzyńska 91, tel. 33-37-53, 74-87-94

POLECA:

- ♦ zaopatrzenie (surowce, materiały, maszyny, barwniki),
- ♦ pośrednictwo,
- ♦ akwizycję na terenie całego kraju,
- ♦ zbyt wyrobów gotowych (sklepy firmowe).

2092-k

nieuczciwość

SPRZEDAM działkę — Poniałów, Piotrków 28-77-27.

DUŻY nowoczesny dom najchętniej stan surowy z dużym placem w Łodzi lub okolicach — zdecydowanie — kupię. Tel. 12-13-70 wieczorem.

DZIAŁKĘ leśną — sprzedam, 52-42-04, 24679 g.

DOM do remontu — Julianów kupię, 52-80-74, 26350 g.

DOM surowy Bałuty — 270 m — sprzedam, 42-09-42, 26319 g.

STOKI okoliczności plac — kupię 78-25-10, 27139 g.

DZIAŁKĘ leśną 1300 m — Grotniki Ustronie — sprzedam, 33-55-30, 28682 g.

DZIAŁKĘ budowlaną 536 metrów (woda gaz), Łódź, Zakręt 7 — notarialnie sprzedam. Tel. Tomaszów Maz. 37-665 wieczorem.

KUPIĘ dom, segment, działkę budowlaną. Listy 27273 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, 27273/30964 g.

KUPIĘ pralkę automatyczną „Diana” 51-70-70, 3034 g.

BONY PKO — kupię, 36-56-04, 17061 g.

PRZEDWOJENNE obrazy meble, porcelana, zegary zyrandole inne wyposażenie mieszkań kupię, 86-84-24, 15453 g.

PILARKE — kupię, 51-23-31, 27340 g.

27412 g

27480 g

27294 g

27140 g

27016 g

27482 g

27693 g

27016 g

27482 g

27693 g

27016 g

27482 g

27693 g

27016 g

27482 g

27693 g

27016 g

27482 g

RADIO przedwojenne: „Elektrit”, „Echo”, „Ikaradio”, inne kupię. Warszawa, 21-85-72, 27411 g.

DOMEK letniskowy składowany — kupię, 48-09-12, 27300 g.

DREWNO odpadowe — kupię. Tel. 51-23-31, 26601 g.

NAJSZYBCIEJ sprzedasz, najtaniej kupisz — wyposażenie mieszkań telewizory, wideo, pośrednictwo — 37-52-12, Gambit, 22833 g.

TELEWIZORY magnetydowy, odtwarzacz kupto — sprzedaj, pośrednictwo 33-10-32, Mieliszewo, 31445 g.

KUPNO — sprzedaj: telewizory, magnetowidy, magnetofony sprzęt gospodarstwa domowego — pośrednictwo, 32-33-07 Boniuk, 27412 g.

AUTOPOŚREDNICTWO — kupno — sprzedaj: samochody, przyczepy, motocykle. Cieślarski, 84-87-48, 31819 g.

MAGNETOWID sprzedam, 87-39-02, 20012 g.

OVERLOCK, stębnówka, śliniki sprzedam, 84-58-18, 32214 g.

SPRZEDAM maszynę szwacką, Kolszki, Łódzka 14, 27434 g.

GARCICA — sosna — sprzedam, 49-15-77, 27480 g.

SPRZEDAM kabine natryskową, 48-13-93, 27294 g.

SPRZEDAM betoniarce, Łęczyca 23-05, 27140 g.

SPRZEDAM lub zamienie D2Ru na sztrykopy. Tel. 43-57-76, 27016 g.

FVC Sony — sprzedam, 57-53-73, 26955 g.

JOAZERIE — sprzedam, Łowicz tel. 29-87, 26793 g.

SPRZEDAM koparki UK-503 na gwarancji UK-500M, Kolszki, tel. 14-05-54, godz. 9-16, 26606 g.

ELEKTRON 738 — sprzedam, 31-92-29, 26162 g.

27412 g

27480 g

27294 g

27140 g

27016 g

27482 g

27693 g

27016 g

27482 g

27693 g

27016 g

MIESZKANIA (rok) poszukuje, 78-26-70, 22677 g.

M-3, M-4, zamienie na wille „Jowisz” sprzedam, 36-28-54, 17938 g.

SPRZEDAM mieszkanie, Łódź, Perłowa 27/3 Oglądać: soboty niedziele, 26096 g.

LEKARZ z małżonką poszukuje mieszkania w prywatnej kamienicy, 81-95-02, 26236 g.

POSZUKUJE lokalu sklepowego w śródmieściu. Listy 26543 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96, 26842 g.

M-2 zamienie na podobne lub większe, 42-03-57, 26535 g.

M-4 63 m zamienie na dwa oddzielne, 32-26-27, 26842 g.

KAWALERKI z telefonem — poszukuje, 43-88-27, 27052 g.

2 razy M-2 zamienie na M-3, 48-21-83, 27058 g.

M-4 do wynajęcia. Listy 27489 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96, 26842 g.

M-3 własnościowe, telefon zamienie na międzywojenne kwatery — korzystnie Tel. 33-50-31, 27502 g.

MIESZKANIA M-4 poszukuje cudzoziemiec, 84-10-64, 29339 g.

POWRACAJĄCY z zagranicy poszukuje mieszkania 42-20-26, 29671 g.

M-2 zamienie na większe, segment domek — warunki bardzo korzystne, 42-20-26, 29672 g.

BUKIECIARKE zatrudnie, 43-35-77, 3051 g.

ZATRUDNIE szwacki, superwynagrodzenie, 43-32-71, 23143 g.

SZWACZKI zatrudnie, wysoki zarobki (Brzezińska) 74-99-34, 3012 g.

POTRZEBNY szewc, Piotrkowska 82, 25998 g.

ZATRUDNIE szwackę (teksas), 42-28-57, 28260 g.

PRACOWNIKÓW do zakładu ślusarskiego — przyjmę, Stare Złotno 115, 26169 g.

SZWACZKI (Zgierz) — potrzebne, 16-45-30, 28617 g.

PRZYJMĘ pracę chałupniczą 55-13-26, 3674 k.

ZATRUDNIE szwacki (spodnie, spodnie — teksas), 86-43-65, 27075 g.

ZATRUDNIE technika, kierownika budowy, kosztorysanta, 32-66-23, 27030 g.

STOLARZY, pomocników — zatrudnię, 32-07-13, wieczorem, 27335 g.

DZIEWIARZY posiadających automaty pończoznicze (ciężkie rajtzy) — zatrudnię chałupniczo. Atrakcyjne warunki. 81-80-54; 51-49-18, 27292 g.

TOREBKI foliowe wykonam, Piotrków 61-28 po 20, 27360 g.

SZWACZKĘ rękawiczarke — zatrudnie, 81-43-78, 27063 g.

WIES koło Tomaszowa Maz. — pomoc na stałe do domu i dziecięca potrzebna. Tel. 78-51-32 po 19, 25895 g.

„INTERMED” całodobowe pogotowie lekarski, 70-29-46, 31567 g.

PRYWATNA Pomoc Lekarzy Specjalistów całodobowa 74-41-08 Sikorska, 31863 g.

GINEKOLOGIA, chirurgia naczyń, owarozdzenia, żyłki, operacje, USG pełen zakres „WILMED”, Zeromskiego 27, 33-12-14, 27658 g.

APO — zabiegi pielęgniarstwa, fizjoterapia, masaż, rehabilitacja, 86-69-69, 27658 g.

USG serca dorosłych, dzieci. Ocena zagrożenia zawałem — próby wysiłkowe, EKG, USG brzości, czołowy, wykrywanie wczesnej ciąży. Rektoskopia — ocena jelita grubego. Interniści kardiolog, kardiochirurg, onkolog, chirurg, 9-19, Juliana 20, 57-79-41 — DAMED, 27372 g.

WIZYTY domowe lekarzy specjalistów — „OMNIA” 87-68-90, 14884 g.

GINEKOLOG, Tuwima 20 — poniedziałki, środy, piątki, 33-55-30 Czerwonec, 28661 g.

„MEDAR” — Zielona 6, tel. 33-85-20, godz. 9-18, 27313 g.

USG jamy brzusznej, serca, stawów biodrowych. Rektoskopia gastrokopie. Konsultacje lekarzy specjalistów, 3471 k.

„ARKA” — lekarze specjaliści EKG — 78-15-00, 30862 g.

PROTETYKA stomatologiczna, 87-37-29, Pałimona, 28807 g.

EKG, wizyty domowe lekarzy specjalistów — 51-27-13 Kosiewicz, 31903 g.

GINEKOLOG — zgłoszenia codziennie, 87 73-79, Widawski, 32113 g.

„ALMED” — lekarze specjaliści, diagnostyka, leczenie, rehabilitacja, m. in. badania kierowców, psychoterapia, leczenie lisyntia płacowego, otyłości, nałogu palenia. Armii Czerwonej 81/83, godz. 16-21, od 13. Tel. 74-74-70, 3674 k.

DOMKI campingowe typu „Buda” — wykonuje, 87-35-19, Chodźki, 26238 g.

NAPRAWA maszyn szwackich, 51-98-71 Grzeźniowski, (9-11; 16-18) Dmowski, 33016 g.

FARBY szablony do siłodruku poleca Bednarczyk, Rukicka 87, 32682 g.

ZTK „KOMET” — usługi komputerowe: naprawa, serwis, oprogramowanie, pośrednictwo, tel. 78-54-87, 27985 g.

ELEKTROINSTALATORSTWO, 51-96-12, Markiewicz, 29206 g.

UWAGA! PRODUCENCI ODZIEŻY!

Najtaniej w Polsce

1. Jeans-indigo denim — Brazylia, 166 cm szer. 14,5 cz.
2. Dżianina bawełniana
3. Crasha
4. Viskoza
5. Madera
6. Tkanina bawełniana spodniowa i garniturowa w bogatym wyborze
7. Włóczka
8. Maszyny szwalnicze.

Sprzedaj za waluty wymienne w Składzie Celnym nr 1, Łódź, ul. Sienkiewicza 171, tel. 81-93-48 wewn. 45 i 57, 84-52-25.

ZAPRASZAMY MCH „HANDLOR” — Gdynia.

33402-g

PRALKI automatyczne naprawa, Grall 78 80-07 (8-10), 31248 g.

MONTAŻ boazerii, Pastelnik 42-22-97 (52-08-68), 25206 g.

DEKODERY PAL/SECAM, magnetowidy — czyszczenie, 86-24-30, Wiśniewski, 31446 g.

32055 g

UDANE wakacje! Tylko w „wygodnych butach” — dopasowanych w KLINICE OBUWIA — Gdańska 25, 2966 9g.

PAL przestrojenia, fonia, magnetowidy, 78-94-08, Inż. Robakiewicz, 29351 g.

PRZYSPIESZONE

DOM — kupię, 15-09-41, 33353 p.

DZIAŁKĘ budowlaną lub dom w budowie — kupię. Tel. 81-43-06, 33327 p.

JROTNIKI — dom sprzedam, 55-25-07, 33434 p.

KUPIĘ kojec dla niemowlaków, 32-50-01: (42-44-24), 33336 p.

KUPIĘ maszynę dziewiarską dwuplytową — Veritas, Grzeźniowski — 81-73-45, 33282 p.

SPRZEDAM nowe — kuchnię mikrofalową, przyczepę bagażową — 84-74-35, 33423 p.

SŁOS — sprzedam, 86-55-55, 33416 p.

TVC PAL-SECAM zachodni — sprzedam, 15-07-51, 33340 p.

SPRZEDAM zabawkarstwo — wtryskarki, 84-41-65, 33436 p.

SPRZEDAM Rubin 714, Elektron 282D, 36-67-12, 33356 p.

TVC Sony, komputer Atari sprzedam, 78-22-94, 33328 p.

DOCHODOWA działalność nie opodatowana — sprzedam, 43-54-13, 33297 p.

KOŁNIERZYKI polo — sprzedam, Brzeziny, tel. 23-55, 33077 p.

RUBIN 714p sprzedam, 87-79-18, 33075 p.

PODSZYWARKE Strobel pilnie sprzedam, Konstantynów, Ogrodowa 14, 33321 p.

TVC sprzedam, 86-43-47, 33267 p.

STĘBNÓWKI przemysłowe sprzedam, Szwacki przyjmę, Prądnickiego 123, 33259 p.

NAMIOT — sprzedam, 81-94-62, 33293 p.

AUTO-mijnię, urządzenie, projekt budynku — sprzedam, 52-05-04, 33290 p.

HELIOSA — sprzedam. Pośrednictwo — „Telewideo” 48-62-29 Furmaniak, 33281 p.

STĘBNÓWKI sprzedam, 43-71-71, 33278 p.

NAMIOT 4-osobowy willowy aparat Pentagon — sprzedam, 33-06-49, po 18, 33060 p.

SPRZEDAM namiot trzyosobowy, robot kuchenny duży, 51-70-78, 33314 p.

HELIOSA dużego sprzedam, 15-30-74, 33305 p.

ŁADĘ combi 1500 (1988), pięciobiegowa skrzynia sprzedam, Grzeźniowski: 34-16-95, w dniu ogłoszenia, 33360 p.

POTRZEBNY duży garaż na warsztat, 87-47-96, 33439 p.

LOKALU na rzemiosło 40 m, poszukuje, 74-98-30, 33310 p.

SPRZEDAM pokój z kuchnią, 33-38-04 (11-18), 33396 p.

SZWACZKĘ — overlock, stębnówka — zatrudnię, Piotrkowska 82, sklep „Agnieszka”, 33246 p.

POTRZEBNA szwaczka (dzianina), 33-18-74, 33249 p.

DO krojenia i wykańczania w zakładzie zatrudnię Tel. 84-24-29, 33285 p.

SZWACZKI — zatrudnię, Zgierz, Parzęcowska 5, 33316 p.

PRZYJMĘ bukieciarke, Limanowskiego 196, tel. 51-53-48, 33320 p.

ZLECĘ wykonanie podłogi schodów (materiały własne). Wyciągarke — sprzedam, Warszawska 23, 33349 p.

DZIEWIARZA (automaty Cimat) — zatrudnię, Rajstopy farbuję, Krecia 40, Ryzlak, 33352 p.

JSOBY do nabijania nap. szwacki, krawców — zatrudnię, 14-14-83, 33384 p.

ZATRUDNIE szwacki, 57-63-13, 33076 p.

